Nr. 105. Sroda, dnia 9 Maja 1934 roku. Cena 10 gr. Rok XXIX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26.—Telefon nr. 2056.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Częstochowa, Najśw. Marji P. 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz mniejszy 25 gr. każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Tygodniowy przegląd polityczny

Hitler - wielkim komturem zakonu. Pierwszy lont zapłonął.

Doszedł naszych uszu w tygodniu ubiegłym zgrzyt, którego niewolno bagatelizować. Tuż koło naszych granic zachodnich o miedzę zaledwie przemknęły jak by cienie dawnych rycerzy krzyżowych. Oczyma wyobraźni nie trudno było wskrzesić postacie zbrojne w długich, białych płaszczach z rysunkiem krzyża czarnego przemykające na ciężkich koniach po polach Prus, Warmji, Mazur... Na szczęście tylko zjawy! Lecz jakże łatwo wyczarowane z pyłu przeszłości i zapomnienia...

W Malborgu o kilkanaście stajań od granicy polskiej, w murach dawnej twierdzy krzyżackiej przemawiał dzisiejszy protagonista rycerzy krzyżowych dr. Alfred Rosenberg, prawa ręka „Führera" w sprawach polityki zagranicznej narodowego socjalizmu. Mówił do przedstawicieli prowincji wschodnio-pruskiej o zadaniach III Rzeszy i pokrzepiał ducha. Roztaczał przed zebranymi obrazy wielkiej przyszłości i rozkwitu politycznego Niemiec, rzecz prosta, kosztem innych narodów. Jeśli chodzi o te zadania, to okazał się on „rasowym" spadkobiercą idei krzyżackich, idei, których cel uświęcał wiodące doń środki. „Niemcy — perorował p. Rosenberg — nie zrezygnowały i nie zrezygnują z obszaru kolonizacyjnego na Wschodzie". Innemi słowy dawał swym słuchaczom niewinne zapewnienie i jakby uspakajał ich podrażnioną niecierpliwość w myśl przysłowia: co się odwlecze, to nie uciecze. „Zdobędziemy niejeden obszar kolonizacyjny na Wschodzie, niejedno miasto i osiedle, niejedna wieś; zawrzemy w obszar naszego państwa i ukoronujemy dzieło tak chlubnie zapoczątkowane przez naszych walecznych przodków ku chwale i potędze narodu niemieckiego. Tylko niesprawiedliwość dziejowa pozbawić nas mogła tych słusznie nam przypadających zdobyczy".

Takie i tym podobne słowa padały na zebranych, „podnosząc serca", zagrzewając namiętności zaborcze i pobudzając nie zdrowe apetyty. Aby ideałom tym nadać właściwy kształt i ton należałoby podlać odpowiednim sosem romantyzmu historycznego, wprządz się w dziedzinę mistyki i akcesorjów średniowiecznych, w posługiwaniu się któremi celują prowodyrzy dzisiejszych Niemiec. Zaprawa taka znalazła się napoczekaniu i zpewnością wywarła na słuchaczach oczekiwane wrażenie.

Aby ideały te przekuć na rzeczywistość ducha narodowego nastroić na ton godny prawdziwych zdobywców i szermierzy cywilizacji, zapowiedział p. Rosenberg zmiany ustrojowe; które — gdyby nie wypowiedziane przez osobę w swym bądź co bądź autorytatywną — możnaby przyjąć jako produkt pewnego podniecenia lubo afektacji.

Trzecia Rzesza — zdaniem p. Rosenberga — otrzyma w niedalekiej przyszłości formę państwa zakonnego opartego na wzorze zakonu krzyżackiego. Jeśli już tak być musi, jeśli kunktatorstwo historyczno - polityczne narodowych - socjalistów innej formy ustrojowej wymyśleć nie było w stanie to spodziewać się możemy, że spadkobiercy ideałów krzyżackich nie poprzestaną na przyjęciu jedynie spuścizny duchowej swych zaborczych przodków, ale spłacając dług pełnemu stylowi tej idei i epoki, zechcą się i zewnętrznie do rycerzy krzyżowych upodobnić.

Może więc już niedługo oglądać będzie my w dodatkach filmowych kanclerza Hitlera w stroju wielkiego komtura, na koniu i z mieczem o rękojeści w kształcie krzyża w ręku.

*

Zaledwie kilka dni upłynęło od czasu podanej przez nas korespondencji z Paryża o działalności zbrojnej i przygotowaniu akcji czynnej we Francji przez ugrupowania skrajnie radykalne, a już mamy namacalne dowody, tak smutnych, nieste ty, przewidywań.

W dniu 1 maja zawrzało na ulicach Paryża. Masy komunistyczne i skomunizowana część ulicy paryskiej, skorzystawszy z błahej — jak to zwykle zresztą bywa, okazji wystąpiły zbrojnie i zorganizowały formalną bitwę w której udział wzięła cała dzielnica. Wmig przeorano ulice; wzniesiono barykady i zamieniono całe kompleksy ulic i domów w twierdze nie do zdobycia.

Po długich, kilkudniowych walkach, w których policja przy pomocy gwardji municypalnej i oddziałów straży ogniowej starała się zapobiec poważniejszemu krwi rozlewowi, udało się wreszcie opanować sytuację. Czego jednak zajścia te dowodzą i z czem w przyszłości należy się liczyć? Po raz wtóry, po wielkich zaburzeniach lutowych potwierdza się fakt, jak wielce atmosfera wewnętrzna Francji jest w chwili obecnej podminowana i jak drobnej iskierki wystarczyło, aby spowodować krwawy wybuch, którego skutków niedoceniać niesposób a docenić nigdy nieraz w pełni nie można.

Najmniejszy bowiem lont wystarcza do wywołania w powietrze największej beczki prochu. A sytuacja wewnętrzna Francji wciąż przesiąknięta jest tym materjałem łatwo - zapalnym. R...

W dniu polskiego święta narodowego.
Defilada wojskowa na placu Józefa Piłsudskiego przed p. Prezydentem Rzeczypospolitej.

Francja nie lęka się wyścigu zbrojeń

Londyn. — „Daily Telegraph" twierdzi że w ubiegły piątek rząd brytyjski został powiadomiony o nowem stanowisku, jakie w sprawie rozbrojenia zajął rząd francuski.

Francja obstawać ma obecnie przy całkowitej swobodzie ruchów w sprawie zbrojeń i nie będzie nalegać na żadne dodatkowe gwarancje brytyjskie. Na ograniczenie swoich zbrojeń na obecnym poziomie i przyznania Niemcom prawa dozbrojenia się Francja stanowczo nie zgodzi się, zamierzając przedsięwziąć kroki, jakie uzna za stosowne dla własnej obrony.

Wobec sytuacji w Niemczech Francja nie obawia się wyścigu zbrojeń z Niemcami, sądząc, że trudności ekonomiczne i polityczne Niemiec nie pozwolą na zbrojenie się na wielką skalę. Francja jest obecnie zdecydowana znaleźć własne środki swej obrony i nie polegać na żadnej pomocy.

W tych warunkach — zaznacza dziennik — udzielenie jakichkolwiek gwarancyj co do wykonania niedostatecznej konwencji rozbrojeniowej ze strony Wielkiej Brytanji byłoby zupełnie bezcelowe.

Wobec powyższego gabinet brytyjski musi całkowicie zrewidować swoje stanowisko i zmienić taktykę na najbliższej sesji aktywnej do taktyki raczej pasywnej

Expose Barthou w radzie ministrów

Paryż. — Na posiedzeniu rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebruna minister Barthou zdał szczegółową relację ze swej podróży do Warszawy i Pragi jak również dokonał przeglądu spraw, będących na porządku dziennym polityki międzynarodowej.

Jedynie „Petit Parisien" zamieszcza dłuższy artykuł, zawierający krótką wzmiankę o tem, co p. Barthou powiedział o rezultatach swej misji warszawskiej.

„Nie ulega wątpliwości — pisze „Petit Parisien" — że wizyta francuskiego ministra spraw zagranicznych w Polsce dokonała odprężenia (repressement) również stanowczego, jak korzystnego dla stosunków polsko-francuskich. Wizyta ta wyklarowała atmosferę przez rozproszenie nieporozumień, skonsolidowanie aljansu z r. 1921 i uwzględnienie na przyszłość podstaw polityki, jeśli nie zawsze identycznej co do rozlicznych problemów będących na porządku dziennym, to przynajmniej zgodnej ze wspólnemi interesami obydwu krajów".

Tyle „Petit Parisien" o sprawozdaniu p. Barthou z jego misji warszawskiej. Inne dzienniki ograniczają się do zaznaczenia, że prezydent Republiki wyraził ministrowi spraw zagranicznych gorące podziękowanie za interesujące expose, złożone radzie ministrów.

O sprawozdaniu p. Barthou z jego wizyty w Pradze pisze „Petit Parisien", że „pobyt ministra francuskiego w Czechosłowacji uczynił jeszcze bardziej czułemi (affectue) stosunki, w których żaden cień nie przyćmi nigdy ani zaufania, ani serdeczności".

Wstrząsający akt degradacji

oficerów rumuńskich

Wiedeń. — Kilku oficerów rumuńskich skazanych na 10 lat więzienia za udział w ostatnim spisku na życie rodziny królewskiej, zostało jednocześnie zdegradowanych. Według uzupełniających wiadomości nadeszłych z Bukaresztu, przebieg degradacji oficerów rumuńskich z pułkownikiem Precupem na czele był wysoce dramatyczny.

Pułkownik Precup i inni oficerowie na razie usiłowali zachować spokój, gdy jednak szef prokuratury wojskowej, pułkownik Poiponiu, przystąpił do zrywania oficerom odznaczeń wojennych, pułkownik Precup i kapitan Nicoara zaczęli stawiać zacięty opór i obrzucać obelgami wojsko oraz otoczenie króla Karola. Pułkownik Poiponiu, nie panując nad sobą, uderzył Precupa, dobywając równocześnie szabli. Kilku oficerów, znajdujących się w pobliżu wkroczyło natychmiast celem uspokojenia pułkownika Poiponiu i Precupa, poczem kontynuowano akt degradacji. W chwili zrywania odznak oficerskich i łamania szabel, pułkownik Precup i kapitan Nicoara ponownie wznosili głośne okrzyki: „Obrzydliwie zainscenizowana komedja! „Jesteście łotrami!"

Przykre zajście wywołało wśród licznie zgromadzonej publiczności wielkie wrażenie i niepokój, które osiągnęły swoje napięcie w chwili, gdy żandarmi poczęli wlec pułkownika Precupa do oczekującej w pobliżu karetki więziennej, która miała przewieść skazanych do więzienia Jalava, gdzie pozostawać mają 10 lat.

Krążą pogłoski, że król Karol przypatrywał się degradacji oficerów z jednego z okien koszar. Akt degradacji miał tak upokarzającą formę celem dania odstra

3-go Maja w Warszawie.
Ogólny widok formacyj wojskowych na placu Marszałka Piłsudskiego przed defiladą.

szającego przykładu. Nadmienić należy, że zdegradowany pułkownik Precup towarzyszył w swcim czasie królowi Karolowi w jego podróży samolotem z Paryża do Bukaresztu i przez długi czas należał do bliskich zaufanych krola.

SKORO AMOL WAM POMÓGŁ,

to dlaczego nie radzicie waszemu sąsiadowi ażeby również używał **Amolu** którego może nie znać! Dobre rady czynią dobrych o-zyiecić! **Amol** wciera się do skóry. Cena butelki 1.70 zł. Do nabycia w aptekach i drogerjach.

TELEGRAMY

OFICJALNA WOJSKOWA WIZYTA JAPOŃSKA W BERLINIE.

Berlin. — Szef japońskiej eskadry okrętów szkolnych, bawiącej obecnie na Morzu Śródziemnem, wiceadmirał Matusita, przyjechał w towarzystwie kilku oficerów marynarki z oficjalną wizytą do Berlina. Goście japońscy odwiedzili szefa marynarki niemieckiej i ambasadora japońskiego, poczem przyjął oficerów japońskich prezydent Hindenburg, kanclerz Rzeszy, a następnie minister spraw zagranicznych i minister lotnictwa.

PROGRAM POBYTU MIN. BECKA W BUKARESZCIE.

Bukareszt. — Program pobytu ministra spraw zagr. Becka w stolicy Rumunji jest następujący:

W środę, dnia 9 b. m. o godz. 15-ej min. Beck przybędzie na dworzec północny w Bukareszcie. O godz. 18-ej m. 30 p. minister złoży wizytę ministrowi Titulescu, który o godz. 19-ej m. 30 rewizytować będzie polskiego ministra, zaś o godz. 20-ej m. 30 na cześć p. ministra Becka wyda obiad, po którym odbędzie się raut w apartamentach ministerstwa spraw zagranicznych.

W czwartek p. minister Beck weźmie udział w nabożeństwie oraz będzie obecny na defiladzie wojskowej z okazji święta narodowego. O godz. 13-ej m. 30 p. minister Beck podejmowany będzie śniadaniem w pałacu królewskim. Po południu p. minister złoży wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, zaś o godz. 19-ej uda się z wizytą do prezesa rady ministrów.

O godz. 20-ej m. 30 odbędzie się obiad w poselstwie polskiem z udziałem p. ministra Becka.

W piątek o godz. 8-ej p. minister Beck opuści Bukareszt, udając się w powrotną drogę do Warszawy.

Londyn o przedłużeniu polsko-sowieckiego paktu o nieagresji.

Londyn. — Wszystkie dzienniki angielskie podkreślają wielkie znaczenie przedłużenia na 10 lat polsko-sowieckiego paktu o nieagresji, wskazując przytem, że obecnie pakt ten łącznie z paktem o definicji napastnika, zawartym w zeszłym roku w Londynie, stanowi kompletny system gwarancji pokoju we wschodniej Europie.

Polska przez swój podpis pod przedłużeniem paktu nieagresji do końca 1945 roku, dała — zdaniem prasy — dowód, że równie ceni sobie dobre stosunki z Sowietami, jak i z Niemcami. Upadają tem samem wszystkie podejrzenia, że Polska mogłaby współdziałać z Niemcami w jakiejkolwiek akcji, skierowanej przeciwko całości terytorjalnej Sowietów.

PAŃSTWA, KTÓRE PŁACĄ SWE DŁUGI.

Londyn. — Według wiadomości z Waszyngtonu prokurator generalny rządu amerykańskiego Cummings wydał orzeczenie, że wobec wpłacenia przez Anglję nominalnych zadatków tytułem spłaty długów wojennych nie będzie ona uważana za dłużnika — niedotrzymującego swych zobowiązań, a tem samem nie będzie podlegać rygorom ustawy Johnsonowskiej. Do tej samej kategorji dłużników Cummings zaliczył Włochy, Czechosłowację, Rumunję, Grecję, Łotwę i Litwę, to jest te państwa, które podobnie jak Anglja, wpłaciły choćby najmniejsze zadatki na raty długów wojennych.

NAPAD KOMUNISTÓW NA KOMBATANTÓW POLSKICH W MILHUSIE.

Paryż. — Banda, złożona z kilkudziesięciu komunistów, zaatakowała grupę polskich b. kombatantów, przybyłych wczoraj do Milhusy, by złożyć wieniec u stóp pomnika dla poległych. Uzbrojeni w rewolwery komuniści zdarli wieniec, przepasany szarfami o barwach polskich i wrzucili go do pobliskiego basenu. Dopiero silny oddział policji rozpędził demonstrantów i umożliwił spokojny przebieg francusko-polskiej uroczystości.

ś. † p.

HENRYK GŁUCHOWSKI

Zmarł dnia 6-go maja 1934 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Aleja Wolności Nr. 39 do kościoła św. Rodziny odbędzie się dnia 9-go maja r. b. o godzinie 8.30 rano, skąd po nabożeństwie żałobnem pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

Rodzice i rodzeństwo.

ś. † p.

z NOSSALÓW

WALERJA SERAFIŃSKA

Opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 8-go maja 1934 roku, przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. św. Barbary Nr. 53/59 do kościoła św. Barbary nastąpi w czwartek, dn. 10 b. m., o godz. 2-ej min. 30 po poł., poczem pochowanie zwłok na cmentarzu św. Rocha.

Na smutne to obrzędy zapraszają pozostali w żalu

Mąż, córka, synowie, synowa, zięć i wnuczki.

Msza św. żałobna za spokój duszy odprawiona zostanie w piątek 11 b. m., o godz. 9-ej rano.

NIEZWYKŁE ZUCHWALSTWO BANDY DILLINGERA.

Chicago. — Patrol policyjny, złożony z 3-ch ludzi ścigał samochodem auto, w którem znajdowali się 4-ch członków bandy Dillingera, wśród nich John Hamilton i Ges Nelson.

Koło pewnej stacji benzynowej policjanci dogonili bandytów i zamierzali ich aresztować, ale wówczas bandyci wydobyli pistolety maszynowe i rozkazali policjantom podnieść ręce do góry i maszerować na pole w pobliżu gościńca. Policjanci musieli usłuchać rozkazu, a jeden z nich, który stawił opór został dotkliwie pobity. Kiedy pilicjanci z rękami podniesionemi do góry oddalili się, bandyci zbiegli.

Wyrok w procesie zazdrosnego męża aktorki

Warszawa. — Ostatni dzień procesu Norberta Jezierskiego obfitował w bardzo interesujące momenty.

Prokurator z jednej strony, mimo, że w akcie oskarżenia uznał, że Jezierski działał pod wpływem afektu — obecnie zmienił tę kwalifikację, uważając, że Jezierski działał zupełnie na zimno i z wyrachowaniem. Rzecznik p. Różyckiego adw. Beylin szedł po linji wykazania, że nawet nawiązanie flirtu nastąpiło wyłącznie i jedynie z inicjatywy p. Jezierskiej. Obrońca oskarżonego adw. Sobotkowski potępiał tylko p. Różyckiego, którego nazywa... zawodowym uwodzicielem i wskazuje, że już samo wprowadzenie czyjejś żony do garsoniery było rzeczą wystarczającą, aby mąż miał powód do reakcji.

W czasie przemówienia adw. Beylina, który zwalał w pierwszym rzędzie całą winę na osobę p. Jezierskiej twierdząc, że to raczej ona „uwodziła" p. Różyckiego, p. Jezierska wykazywała mocne zdenerwowanie. Kiedy sąd następnie zarządził przerwę, p. Jezierska zbliżyła się do adw. Beylina i doręczając mu bukiet kwiatów, rzekła głośno z ironją w głosie:

— Dziękuję panu za to, że bronił pan honoru uczciwej kobiety...

Adw. Beylin nie orjentując się, przyjmuje kwiaty, ale okazało się, że są to... sztuczne lilje z papieru. Kiedy po kilku minutach adw. Beylin znalazł się na korytarzu, zbliżyła się do niego p. Jezierska i odezwała się:

— Słyszałam, że mówi pan o otrzymaniu ode mnie kwiatów. Niechże pan przynajmniej w ten sposób tego nie ujmuje. Przemówienie pańskie było takie, że nie będzie teraz nic dziwnego, iż pan Walden...

Przy tem słowie p. Jezierska przerwała i oddaliła się. Wyglądało to, jakby na pogróżkę, że p. Walden, przyjaciel p. Jezierskiego, będzie wyciągał jakieś konsekwencje. W kuluarach sądowych w związku z tym incydentem rozeszła się pogłoska o mogącym nastąpić pojedynku.

Po przeszło godzinnej naradzie sąd pod przewodnictwem wiceprezesa Dudy ogłosił wyrok, skazujący Norberta Jezierskiego na 4 lata więzienia. W uzasadnieniu wyroku sąd wskazuje, że na podstawie odnośnych paragrafów może wymierzyć oskarżonemu karę od 6 miesięcy do 10 lat więzienia. Sąd wybrał jednak średni wymiar kary, uważając, że oskarżony nie miał dostatecznych podstaw do zareagowania w tym stopniu, jak reagował. Sąd uważa, że oskarżony działał pod wpływem wzruszenia, ale wzruszenie to mógł opanować. — Dalej sąd podkreśla, że oskarżony winy swojej nie uznał i skruchy nie wykazał. Wyrok sądu wywarł na sali ogromne wrażenie.

Oskarżony od chwili aresztowania nie chciał widzieć się ze swoją żoną ani przyjmować od niej pomocy. Również nie odzywał się do swojej żony przez cały czas rozprawy. Dopiero gdy po ogłoszeniu wyroku p. Jezierska zapłakana zbliżyła się do oskarżonego, przyjął on wyciągnięte ręce i ucałował ją, starając się wykazującą rozpacz żonę pocieszać.

Jako środek prewencyjny postanowił sąd w dalszym ciągu zastosować wobec oskarżonego areszt bezwzględny. Jezierskiego z sądu odwieziono zpowrotem do więzienia.

Bombę rzucono do kawiarni w Wiedniu.

Wiedeń. — Po trzech zamachach bombowych na dworcach wiedeńskich dokonano trzeciego zamachu bombowego na kawiarnię Palmhof przy Mariahilfestrasse. Nieznany sprawca rzucił do lokalu przez otwarte okno bombę, która eksplodując wyrządziła w sali wielkie spustoszenie. Kilka osób zostało rannych przez odłamki bomby. Urządzenie kawiarni zostało doszczętnie zdemolowane.

Wdrożone natychmiast przez władze śledcze we wszystkich trzech wypadkach dochodzenia nie dały do tej pory żadnego rezultatu.

TROCKI NA WYSPIE AIX.

Paryż. — „Petit Parisien" twierdzi, że jako miejsce pobytu Trockiego wyznaczona została wyspa Aix, która ma zaledwie 2 do 3 klm. kw. powierzchni i tylko 100 mieszkańców. Działalność więc Trockiego na tej wyspie będzie mogła być bez trudności kontrolowana.

„REWOLUCYJNA SERENADA" W TALLINIE.

Tallin. — Po likwidacji niedoszłego zamachu stanu w Estonji daje się zauważyć ożywiona akcja b. kombatantów. Do więzienia od strony morza, w którem się znajdują aresztowani przywódcy kombatantów, podjechały 2 łodzie z młodzieżą w czarnych beretach, oznaczających przynależność do związku kombatantów i zaczęto wznosić wrogie okrzyki pod adresem rządu i wiwatować na cześć aresztowanych.

Po odśpiewaniu hymnu kombatantów, łodzie przybiły do brzegu, gdzie już czekała zmobilizowana policja i wszystkich uczestników aresztowała i odstawiła do więzienia.

Tegoż dnia na bulwarze grupa młodzieży kombatanckiej urządziła demonstrację na cześć aresztowanych i ze śpiewem hymnu kombatanckiego usiłowała wyruszyć na miasto. Policja zastąpiła drogę maszerującym i pochód rozpędziła, aresztując 23 osoby. Z aresztowanych zwolniono następnie 4-ch, 19-tu zaś przewieziono do więzienia śledczego.

INSULL PRZYBYŁ DO AMERYKI.

Nowy Jork. — Insull przybył w poniedziałek rano do Nowego Jorku. Przy wjeździe do portu oczekiwała Insulla łódź straży przybrzeżnej, która go czemprędzej przewiozła do New Jersey. Stąd Insull wyjechał natychmiast w dalszą drogę do Chicago pod eskortą straży więziennej i policyjnej.

Niepoczytalny wybryk

Londyn. — Znany ze swych antypolskich wystąpień awanturnik, były członek komisji plebiscytowej na Śląsku, ppłk. Hutchison, pierwszy w Anglji narodowy socjalista, wystąpił w publicznem przemówieniu w Nottingham z fantastyczną rewelacją na temat śmierci króla Alberta, twierdząc że król został zamordowany przez przeciwników Belgji z Francją. Wystąpienie Hutchisona wywołało wielkie oburzenie w tutejszych kołach dyplomatycznych. Sekretarz ambasady belgijskiej w wywiadzie, udzielonym prasie określił wybryk Hutchisona jako hańbiący i zagroził mu spoliczkowaniem.

OSTRY PROTEST NIEMIECKI W RYDZE.

Berlin. — Poseł niemiecki w Rydze złożył w imieniu swego rządu najostrzejszy protest u rządu łotewskiego przeciwko rzekomemu znieważeniu kancelrza Hitlera podczas socjalistycznego pochodu 1 maja w Rydze. Podczas tego pochodu niesiona była kukła, wyobrażająca kanclerza Hitlera. Poseł zażądać miał przytem ukarania winnych.

ARESZTOWANIE DYR. BURGTHEATRU.

Wiedeń. — Dyrektor Burgtheatru Bars został aresztowany pod zarzutem oszukańczego bankructwa. — Bars pozostał dłużny aktorom, robotnikom i dostawcom około 100,000 szylingów.

ROZRUCHY WYBORCZE WE FRANCJI

Paryż. — W niedzielę odbyły się w kilku okręgach dodatkowe wybory do parlamentu, przyczem w wielu miejscowościach doszło do ostrych starć między wrogiemi ugrupowaniami politycznemi.

W St. Quentin komuniści zaatakowali wiec wyborczy, zorganizowany przez stronnictwa prawicowe. Doszło do ostrej walki, w wyniku której po obu stronach kilkanaście osób odniosło rany. Gdy na miejscu zjawiła się policja, została obsypana gradem kamieni. Dwuch policjantów zostało poważnie rannych. Z trudem tylko udało się silnie uzbrojonym oddziałom policji przywrócić spokój.

W Bordeaux komuniści rozbili wiec, zorganizowany przez związek kombatantów. W wyniku starcia dwaj komuniści zostali ciężko pobici. I w tym wypadku interwenjowała policja, która zmuszona była do użycia broni.

Hitlerowcy sprawcami zamachów bombowych w Wiedniu.

Wiedeń. — W ostatnich dniach wzmogła się ponownie akcja sabotażystów hitlerowskich w Austrji. W sprawie eksplozji bomby przed jedną z kawierń przy Mariahilferstr. wychodzą obecnie na jaw interesujące szczegóły. Detonacja była tak silna, że obudziła wszystkich mieszkańców w tej części dzielnicy, wywołując wśród nich panikę. Eksplozja zniszczyła 40 szyb. Przyczyną zamachu na kawiarnię było niewątpliwie to, że jest ona uczęszczana przez wybitnych emigrantów niemieckich, którzy przesiadują w niej do późnej nocy.

Podobnie też maszyny piekielne, jakie znaleziono równocześnie w kufrach w garderobach trzech dworców kolejowych, a to w Aspang, na dworcu zachodnim oraz wschodnim, zostały tam złożone przez tlerowców.

Ponadto hitlerowcy wiedeńscy urządzają stale owacje płynącym po Dunaju w okolicy Wiednia statkom niemieckim, na których powiewa flaga hitlerowska. Hitlerowcy gromadzą się po obu brzegach Dunaju bardzo licznie, szczególnie w niedziele i w święta.

SZKOŁA ZAWALIŁA SIĘ PODCZAS NAUKI.

Stuttgart. — W Winterbach, niedaleko Stuttgartu, zawalił się podczas nauki stary gmach szkoły, grzebiąc pod gruzami wiele dzieci. Dotychczas wydobyto 6-cioro zabitych oraz kilkunastu rannych. Zabitym jest również nauczyciel Kohnle.

Według ostatecznych obliczeń, katastrofa w Winterbach, w czasie której zawalił się budynek szkolny, pociągnęła za sobą 8 ofiar śmiertelnych, w tem 1 nauczyciela i 7 dzieci do 10 lat. Liczba poważnie rannych dzieci wynosi 36. Bardzo poważne obawy budzi stan 6 dzieci. W czasie wypadku znajdowało się w budynku szkoły 121 dzieci, oraz 3 nauczycieli. Przyczyną katastrofy miały być roboty ziemne, w czasie których obsunąć się miały fundamenty, powodując zawalenie się połowy 70-letniego budynku szkolnego.

MASOWA TRYCHINOZA.

Praga. — W mieście Asz, w północnych Czechach, zachorowało ponad 50 osób na trychinozę. Dotychczas jeden wypadek był śmiertelny, a jedna chora popełniła samobójstwo. Trychiny znajdowały się w wędlinach pochodzenia niemieckiego.

6-TYGODNIOWY URLOP ZDROWOTNY DLA B. POSŁA BARLICKIEGO.

Warszawa. — Trzeci skazany w procesie [illegible] brzeskich b. poseł Nof-

WAPNO

Zjednoczone Zakłady Wapienne „WAPNORUD" w Rudnikach Sp. Akc.

zawiadamiają, że otworzyły własne składy sprzedaży wapna w Częstochowie przy ulicach:

1) Olsztyńska Nr. 1. 2) Kiedrzyńska Nr. 44/46.
3) Piastowska Nr. 69. 4) Sw. Barbary Nr. 84.

i dostarczają wapno pierwszorzędnej jakości i bardzo wysokiej wydajności, wypalane najnowszym systemem, w piecach systemu Hoffmana i Rudersdorf, po cenach:

z pieca Hoffmana po zł. . . 1,80 gr., z pieca Rudersdorf po zł. . . 1,60 gr.
za 100 kgr. z dostawą na plac budowy. Na żądanie wysyłamy analizy naszego wapna.
Zlecenia prosimy kierować do jednego z wyżej wskazanych składów lub do Zakładów poczta Rudniki — Rędziny, telefon Nr. 5.

bert Barlicki uzyskał przerwę w odbywaniu kary.

Na podstawie opinji biegłych lekarzy ministerstwo sprawiedliwości udzieliło w dniu wczorajszym urlopu zdrowotnego Barlickiemu na okres 6 tygodni, to jest do 10 czerwca r. b. Zwolnienie Barlickiego nastąpiło dla umożliwienia odbycia kuracji na serce i wątrobę.

Nakaz zwolnienia przesłano do więzienia mokotowskiego wczoraj o godz. 2-ej po południu. Po zwolnieniu b. posła Barlickiego, w Warszawie odbywa karę już tylko b. poseł Stanisław Dubois.

Deficyt budżetowy za ub. rok

wynosi 337 miljonów zł.

Warszawa. — Deficyt za m. marzec, t. j. końcowy miesiąc roku budżetowego wyniósł 58,000,000 zł. Dochody skarbu państwa wyniosły ogółem 177,000,000 zł. wydatki zaś 235,000,000 zł.

Deficyt skarbu państwa za cały rok budżetowy, t. j. od 1 kwietnia 1933 r. do 1 kwietnia 1934 r. wyniósł prawie 337 milj. zł. Dochody skarbu państwa wyniosły za cały rok prawie 1,869,000,000 zł., wydatki zaś 2,206,000,000 zł.

Podatki bezpośrednie dały 520,000,000 zł., podatki pośrednie 172,000,000 zł., opłaty celne 96,000,000 zł., monopole państwowe 41,000,000 zł., inne dochody administracyjne 220,000,000 zł. Ponadto dochody nadzwyczajne państwa wyniosły w ciągu roku budżetowego przeszło 87 miljonów złotych

KURS PRZESZKOLENIOWY DLA POSŁÓW Z B.B.

Warszawa. — Wczoraj o godz. 10 rano w lokalu klubowym BB. w Sejmie rozpoczął się kurs, mający na celu gospodarcze przeszkolenie posłów, senatorów i różnych działaczy B.B.W.R. w dziedzinie finansowej, przemysłowej, samorządowej i t. d. Zagaił obrady płk. Prystor, jako wykładowcy mają wystąpić pp. Matuszewski, Lechnicki, Rose i t. d. Kurs ten, który łączy się oczywiście z nadchodzącemi wyborami do samorządu, potrwać ma kilka dni.

Unormowanie noszenia

mundurów i odznak przez organizacje sportowe i społeczne.

Warszawa. — W związku z wiadomością podaną przez część pracy, jakoby w połowie b. m. miało być wydane rozporządzenie, zabraniające noszenia wszelkiego rodzaju odznak i mundurów przez organizacje społeczne i sportowe, o wydawaniu specjalnych zezwoleń na prawo noszenia mundurów w związku z obchodami dla niektórych organizacyj, donoszą że wiadomość ta nie jest ścisłą.

W obecnej chwili przygotowywane jest rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, które ma unormować sprawę noszenia mundurów i odznak przez członków stowarzyszeń społecznych i sportowych. Zakaz noszenia mundurów nie jest przewidziany, natomiast rozporządzenie ma przewidywać, że nie wszystkie organizacje i stowarzyszenia otrzymają prawo noszenia mundurów i odznak.

Proces M. Ciunkiewiczowej

przed sądem apelacyjnym.

Kraków. — Przed sądem apelacyjnym rozpoczął się wczoraj zdawna z ogromnem zaciekawieniem oczekiwany proces apelacyjny Marji Ciunkiewiczowej o upozorowanie sensacyjnej kradzieży swoich klejnotów i futer olbrzymiej wartości w „Grand Hotelu" w Krakowie dla otrzymania wysokiej pdemji asekuracyjnej.

Na samym początku rozprawy przewodniczący dr. Potempa ogłasza jej przedmiot, a mianowicie zaskarżony przez p. Ciunkiewiczową wyrok skazujący ją na 15 miesięcy więzienia oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 5 po myśli art. 61, zawieszony warunkowo na przeciąg lat 5.

Następnie przewodniczący polecił zawezwać na salę rozpraw świadków, przyczem okazało się, iż brak jest świadka Adriena Naima, b. zarządzającego majątkiem p. Ciunkiewczowej w Ezy obok Paryża.

Na wstępie rozprawy referent apelacyjny dr. Cieslewski przez 4 godziny referował akta sprawy.

Następnie prok. dr. Mostowski postawił wniosek o odczytanie kilku zeznań, a m. in. świadka Schweicherta. Zeznał on mianowicie u sędziego śledczego, iż doszły go słuchy, jakoby p. Ciunkiewiczowa miała otrzymywać od Krassina cenne podarunki i informacje giełdowe, dzięki którym wszystkie jej operacje finansowe były zawsze szczęśliwe i wygrywała na giełdzie duże sumy.

Pierwszym świadkiem, przesłuchanym na rozprawie, był Leszczyszyn, b. numerowy „Grand Hotelu" w Krakowie.

MECZ LEKKOATLETYCZNY PRAGA — POZNAŃ ODWOŁANY.

Warszawa. — Projektowany na koniec maja wyjazd poznańskiej reprezentacji lekkoatletycznej na mecz z Pragą nie dojdzie do skutku.

Przypuszczać należy, że odwołanie wyjazdu drużyny poznańskiej pozostaje w związku z poprzednią rezygnacją wysłania piłkarskiej reprezentacji polskiej do Czechosłowacji.

Czesi w miejsce dotychczasowych spotkań z Polską pertraktują z innemi państwami, w kierunku uzupełnienia swego programu międzynarodowego w dziedzinie sportowej.

OKROPNY WYPADEK NA STACJI W KOLUSZKACH.

Łódź. — Licznie zgromadzeni pasażerowie na stacji kolejowej w Koluszkach byli świadkami tragicznego wypadku. W chwili, gdy od strony Piotrkowa nadjeżdżał pociąg pospieszny Kraków — Warszawa, przed jego zatrzymaniem się z jednego z wagonów usiłował wyskoczyć 21-letni Zygmunt Minko.

Skok był jednak nieszczęśliwy. Młodzieniec potknął się i wpadł pod koła wagonu, ktore go formalnie zmiażdżyły.

Kilka osób, będących świadkami wypadku, doznało wstrząsu nerwowego. Zwłoki przewieziono do kostnicy w Koluszkach.

SALON MÓD DAMSKICH
MAISON-MODERNE
Złoty medal dyplomy—Paryż
Częstochowa, Kilińskiego 13.

KRONIKA

Częstochowa 9 MAJA Środa

Dziś — Grzegorza z N.
Jutro — Wniebowst. Pańsk.
Wschód słońca o godz. 4,05
Zachód „ „ 19,17

Kalendarzyk historyczny: Potwierdzenie przywilejów miasta Krakowa przez Wład. Jagiełłę w 1434 r.

— **Ze Związku Pań Domu.** W dzisiejszą środę o godz. 17-ej w lokalu Związku ul. Kilińskiego 13 odbędzie się miesięczne zebranie członkiń Zwązku. Na zebraniu zostanie wygłoszony przez dyrektorkę laboratorjum Chem.-Kosm. w Warszawie p. J. Iwanowską odczyt p.t. „Racjonalne pielęgnowanie urody". Odczyt ten będzie ilustrowany praktycznym pokazem zabiegów kosmetycznych oraz kosmetyków. Niewątpliwie odczyt wzbudzi duże zainteresowanie tak wśród członkiń, jak i mile widzianych gości. We czwartek o godz. 18-ej wieczór towarzyski sekretarjat przyjmuje zapisy na kurs robót artystycznych i wycieczkę do Mirowa autobusem w dniu 13 b. m.

— **Kto kwalifikuje książki szkolne?** Ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie, zawierające przepisy w sprawie klasyfikacji książek szkolnych i środków naukowych. Decyzje w sprawie klasyfikacji wydaje minister oświaty, przy którym działają stale doraźne komisje ocen, jako organ opinjodawczy. Komisje ocen mogą być utworzone również przy kuratorjach. W skład komisji ocen wchodzą fachowcy powołani przez min. oświaty.

Afisze wyborcze do Rady Miejskiej

rozplakatowane w mieście.

Zgodnie z kalendarzem wyborczym w dniu wczorajszym na murach miasta rozplakatowane zostały afisze głównej komisji wyborczej, podające podział miasta na okręgi i obwody, skład komisyj: głównej, okręgowych i obwodowych, godziny urzędowania i adresy lokali komisyj ilość mandatow w każdym okręgu oraz liczby uprawnionych do zgłoszenia listy kandydatów w okręgach.

Afisze sporządzone zostały dla każdego okręgu wyborczego oddzielnie.

— **Z teatru Kameralnego.** We wtorek o godz. 8-ej wiecz. świetna, nieustanne salwy śmiechu wywołująca komedja Berra i Verneuill'a „Szkoła podatników".

W środę: „Szkoła podatników".

— **Czasy ochronne na zwierzynę.** Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju oprócz woj. Śląskiego, z dniem 15 maja rozpoczyna się czas ochronny na głuszce-koguty, słonki, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, oraz dzikie indyki-samce. Jednocześnie z dniem 15 maja kończy się czas ochronny na sarny-kozły.

— **Dla zapobieżenia samobójstwom egzaminacyjnym.** Celem zapobieżenia samobójstwom „egzaminacyjnym" wśród młodzieży szkolnej, jakie zdarzają się co rocznie w okresie egzaminów dojrzałości, kuratorja szkolne wydadzą zarządzenia, mające na celu zapewnienie spokojnego przebiegu egzaminów. Zwrócona będzie uwaga nauczycielstwa na ogłoszony przed dwoma laty okólnik w sprawie ścisłego stosowania się do regulaminu maturalnego. Personel pedagogiczny, wchodzący w skład państwowych komisyj egzaminacyjnych, czuwać będzie nad tem, by egzaminy odbywały się w normalnej atmosferze tak, aby nie dochodziło do tragicznych wypadków, jakie zanotowano w latach ubiegłych.

Z wystawy - pokazu

Szkoły Zaw. żeńsk. w lokalu Tow. Przyjaciół Francji.

Piękna wystawa — pokaz prac uczenic Prywatnej Szkoły Zawodowej Żeńskiej przy Sierocińcu Stow. p. n. „Dzieło Serca Jezusowego", urządzona w lokalu Tow. Przyjaciół Francji (Al. Kościuszki 8), wobec dużego powodzenia została przedłużona i otwarta będzie dla zwiedzającej publiczności jeszcze tylko w dzisiejszy wtorek do godz. 8-ej wiecz. Jako urozmaicenie, urządzona została wczoraj na wystawie loterja amerykańska, w której piękną koszulę wygrał nr. 149.

Wystawa zawiera następujące działy: haft kościelny, haft dekoracyjny, bieliźniarstwo, nauka gospodarstwa domowego i przedmioty ogólno-kształcące.

Haft kościelny nietylko zrywa z szablonem 19 wieku, ale daje motywy nowe, zaczerpnięte z symboliki liturgicznej, od powiadające równocześnie zasadniczym hasłom dzisiejszej sztuki zdobniczej: porządek — celowość i prostota.

W technikach tego haftu widzimy wielką różnorodność: aplikację, haft cieniowany złotem, ażury, poszywanie tiulu, siatki itp. Idąc po linji wymagań gospodarczych państwa użyto w haftach dekoracyjnych płotna lnianego koloru naturalnego i barwionego.

W technikach stosowano: aplikację, nici lniane i barwione w ściegach kładzionych i innych nadzwyczaj efektownych.

W białym hafcie zachwycają subtelne ażury kontrastujące z estetycznemi i ciekawie wykonanemi matami. Całą precyzyjność wykonania prac wykazało wykwintne bieliźniarstwo w trudnych ściegach „point d'esprit" i misternych mereżkach wypełniających całe płaszczyzny.

W tych ostatnich wykonano nowe i ciekawe techniki.

Eksponaty wykonane według projektów uczenic zdradzają wiele oryginalności, utrzymanej zawsze w granicach możliwości technicznych w haftach kościelnych z uwzględnieniem symboliki liturgicznej. Pomysły śmiałe, tchnące szczerością, przyjemne w kolorycie dają najlepsze dowody wysokiego poziomu smaku estetycznego.

Uzupełnieniem wykształcenia zawodowego jest nauka gospodarstwa domowego. Smaczny bufet wykonany całkowicie przez wychowanki szkoły, świadczy o umiejętnem i fachowem zrozumieniu sztuki kulinarnej.

Prace z przepisami, kalkulacją i wykresy dały obraz nastawienia na najważniejsze zagadnienia i formy życia gospodarczego z dziedziny racjonalnej organizacji pracy, czasie, higjeny odżywiania i sposobie zajęcia obowiązków przyszłej kierowniczki ogniska domowego.

Dział przedmiotów ogólnokształcących i wykresy obrazujące organizacje uczniowskie, istniejące na terenie szkoły, wykazują wprowadzanie uczenic w życie społeczne i wyrobianie w nich uczuć obywatelsko-państwowych.

Całość wystawy dała obraz wysokiego urobienia estetycznego, to też cieszyła się dużą frekwencją społeczeństwa częstochowskiego, które umiało ocenić wysiłki takiej placówki społecznej, jak dzisiejsza szkoła zawodowa.

— **Film „Nie damy Ziemi" na cel dobroczynny.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że dochód z wyświetlanego obecnie w kino „Stylowym" filmu polskiego „Nie damy ziemi" przeznaczony jest na kolonje letnie niezamożnych uczenic Gimnazjum SS. Nazaretanek w Częstochowie.

Sądzimy, że społeczeństwo częstochowskie poprze piękny cel, tembardziej, że film ze względu na swoją wartość artystyczną wart obejrzenia.

— **Dancing na wpisy dla niezamożnych uczniów.** Dziś, w środę, o godz. 18-ej staraniem połączonych Patronatów państwowego gimn. im. R. Traugutta, odbędzie się w sali cukierni p. Błaszczyńskiego (róg I Alei i ul. Piłsudskiego) dancing towarzyski, z którego całkowity dochód przeznaczony zostanie na zapłacenie wpisowego za niezamożnych uczniów tegoż gimnazjum.

Sądzić należy, że całe miejscowe społeczeństwo ze względu na wzniosły cel imprezę tę wybitnie poprze.

Pielgrzymka akademicka na Jasnej Górze

Krolowa Korony Polskiej Patronką i Opiekunką młodzieży akademickiej

W ub. niedzielę wczesnym rankiem przybyła do Częstochowy na Jasną Górę ogólno-polska pielgrzymka akademicka pod protektoratem J. E. ks. Biskupa dr. A. Szlagowskiego i kierownictwem ks. Rektora E. Szwejnica.

Pociągiem z Warszawy o godz. 4-ej r. przyjechała pielgrzymka studentek i studentów w liczbie około 1,000 osób, innemi pociągami przybyły pielgrzymki akademickie z Krakowa i Poznania, tak, iż ogólna liczba uczestników wynosiła około 1,500 osób. Była to młodzież akademicka z różnych organizacyj, a więc ze stow. katolickiego, sodalicyj marjańskich, „Odrodzenia" i t. p.

Po zebraniu się na dworcu kolejowym młodzież akademicka z licznemi sztandarami udała się pochodem przez miasto na Jasną Górę, gdzie w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej pielgrzymkę przeprowadził J. E. ks. Biskup dr. Szlagowski w asyście duchowieństwa, powitany przez chór odśpiewaniem „Ecce Sacerdos", poczem nastąpiło odsłonięcie Cudownego Obrazu przy dźwiękach intrady.

W gorących słowach powitał pielgrzymkę akademicką O. Norbert Motylewski, kustosz Bazyliki Jasnogórskiej, w pięknej przemowie z ambony podkreślając, że oto w pielgrzymce mądrość przybyła do Stolicy Mądrości i dzieci do swej Matki, Królowej Korony Polskiej.

Następnie mszę św. dla pielgrzymki celebrował J. E. ks. Biskup Szlagowski, wygłaszając po nabożeństwie od ołtarza przepiękne, porywające kazanie, w którem rozwinął temat idei młodzieży katolickiej, Jezus i Marja — hasło młodzieży.

Podczas nabożeństwa odbyła się wspól

na Komunja św. uczestników pielgrzymki. Drugą zkolei mszę św. odprawił ks. Rektor Szwejnic.

Po śniadaniu młodzież akademicka zebrała się na sali Rycerskiej, skąd wyruszyła ze sztandarami na krużganki klasztorne, gdzie odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu akademickiego przyszłorocznej ogólno-polskiej pielgrzymki na Jasną Górę. Zebranie zagaił przemówieniem i przewodniczył J. E. ks. Bisk. dr. Szlagowski, do prezydjum na asesorów zaproszeni zostali ks. rektor Szwejnic i O. kustosz Norbert Motylewski. Zebranie poświęcone było pięknej decyzji młodzieży akademickiej, która postanowiła obrać sobie Matkę Boską Częstochowską, Królową Korony Polskiej, za swoją Patronkę i Opiekunkę, a uroczyste ślubowanie na Jasnej Górze złożyć podczas ogólno-polskiej pielgrzymki akademickiej w dn. 5 maja 1935 r. Po przemówieniach w tej sprawie utworzony został tymcz. Komitet organizacyjny pielgrzymki na czele z p. Fabianim, jako prezesem.

Po zebraniu na krużgankach odbyła się wspólna fotografja, poczem młodzież akademicka zwiedziła osobliwości klasztoru, a więc wnętrze Bazyliki, skarbiec bibljotekę, wieżę itd. i w południe była obecna na zasłonięciu Cudownego Obrazu

Po obiedzie pielgrzymka odbyła Drogę Krzyżową na wałach, poczem o godz. 5 po poł. zgromadziła się ponownie w kaplicy na krótkiem nabożeństwie i pożegnana serdecznie przez OO. Paulinów, w imponującym pochodzie ze śpiewem pieśni religijnych, wyruszyła na dworzec kolejowy, skąd odjechała pociągami do Warszawy, Krakowa i Poznania.

Młodzież akademicka w tak pokaźnej liczbie na ulicach Częstochowy zwracała powszechną uwagę i witana była z oznakami sympatji przez tłumy publiczności, a pochód pielgrzymki 1.500 studentów wywarł duże i nader podniosłe wrażenie.

— Z przedstawienia amatorskiego w Popowie. W ub. niedzielę staraniem Zw. Rezerwistów w Popowie urządzone było przedstawienie, wykonane przez zaproszony zespół Powiatowego Związku Rezerwistów z Czestochowy pod kierownictwem p. Wolańskiego. Trzeba przyznać, że komedja p.t. „Teść" wypadła artystycznie, to też publiczność żywo oklaskując wykonawców, powtarzała, aby jaknajwięcej było podobnych przedstawień.

[W]szyscy wykonawcy ról w osobach pp. W. Wichlińskiej, I. Dziągowej, H. Wiórkowej, M. Makarewiczówny, J. Kopciówny, J. Hassówny, S. Wichlińskiej oraz panów: K. Wichlińskiego, J. Wolańskiego, St. Pacha, S. Markiewicza, S. Gurina i Z. Kretkowskiego — wywiązali się bardzo dobrze, tak, że rozentuzjazmowana publiczność kilkakrotnie hucznemi oklaskami przerywała akcję. Zespół Pow. Zarz. Zw. Rezerwistów z Częstochowy pozostanie na długo w pamięci mieszkańców Popowa, tembardziej, że i sama treść sztuki, osnuta na aktualnych sprawach wyborczych, jest pełna humoru i werwy.

Z. M.

— Władze będą mogły oddawać osoby na obserwację psychjatryczną? Opracowany przez ministerstwo opieki społecznej projekt ustawy o opiece nad osobami psychicznie choremi, zawiera między innemi przepisy, dotyczące oddawania osób podejrzanych o choroby psychiczne pod obserwację psychjatryczną. M. in. władze administracyjne miałyby według tej ustawy prawo oddawania na obserwację psychjatryczną osób, podejrzanych o anormalność psychiczną, albowiem osoby te mogą stać się przyczyną niebezpieczeństwa publicznego. Na marginesie tego wniosku mnożą się jednak obawy, aby postanowienia powyższe nie dały pola do nadużyć.

Z Sądu Okręgowego.

Wyrok w procesie przemytników.

W sobotę odbył się w sądzie okręgowym dalszy ciąg rozprawy przeciwko Morycowi i Ajzykowi Brzezińskim, braciom Chodorowskim i Romanowi Wineckiemu, oskarżonym o przemyt eteru, kamieni do zapalniczek i ostrzy do golenia oraz o zatrzymanie przemocą strażnika granicznego.

Sąd o wyniku przeprowadzonej rozprawy skazał Moryca Brzezińskiego za przemyt na 6 miesięcy więzienia oraz 380 zł. grzywny, Ajzyka Brzezińskiego na 2 miesiące więzienia, braci Chodorowskich po 1 miesiącu aresztu, zaś Romana Wineckiego za świadome wprowadzenie władzy w błąd — na 9 dni aresztu a rónocześnie za przemycanie na 186 zł. grzywny:

Dźwiękowe Kino „LUNA"

DZIŚ NIEBYWAŁA PREMJERA

BURZA O BRZASKU

Cudna muzyka węgierska! Tęskne romanse cygańskie!

W rolach głównych: **KAY FRANCIS i NILS ASTHER.**

I-sze miejsce i balkon 70 groszy, III-cie miejsca 45 groszy.

Czem się kończy jazda na dachach wagonów?

5 września ub. roku o godz. 8 wiecz. obsługa pociągu pospiesznego Wiedeń — Warszawa w chwili gdy pociąg zbliżył się do Częstochowy i widać już było pierwsze wieczorne światła miasta, zauważyła ślady włamania do wgonu bagażowego, zawierającego cenne przesyłki zagraniczne.

Zaalarmowana służba pociągu znalazłą na dachu wagonu bagażowego jakiegoś zwiniętego w głębek młodzieńca, ktory wylegitymował się jako Franciszek Ptaś, a w chwilę potem znaleziono w ubikacji gazeciarza ze stacji Ząbkowice Antoniego Majdzika.

Powstało podejrzenie, że obydwaj chłopcy winni są usiłowania dokonania kradzieży z wagonu bagażowego.

W sobotę sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu Grodzkiego.

Franciszek Ptaś na rozprawę nie przyszedł, gdyż jak się okazało niedawno podczas ponownej jazdy na dachu pociągu, tragicznie zginął spadając z pędzącego pociągu na tor kolejowy.

Na ławie oskarżonych zasiadł więc tylko Antoni Majdzik, który zeznał, że Ptasia nie znał i nie miał z nim nic wspólnego, a w krytycznej chwili znalazł się w ubikacji dlatego, że sprzedając pasażerom gazety w Ząbkowicach, nie zdążył wyjść z pociągu i obawiając się kary za jazdę bez biletu, wolał na kilka kwandransów zniknąć z oczu i przeto schronił się do ubikacji.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżonego i wydał wyrok uniewinniający.

Od niedopałka papierosa

spłonął zagajnik w Blachowni.

Dnia 5 b. m. w pobliskiej wsi Blachownia zapalił się zagajnik 18-letni, należący do Państwowego Nadleśnictwa Herby. Opaliły się dolne gałęzie, ściółka i podszycie. Straty wynoszą około 500 zł. Pożar powstał z porzuconego niedopałka papierosa.

— Kurs dolara. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych po 5.25¼.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 8 na 9 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— Dwa pożary z podpalenia. Dnia 4 b. m. o godz. 21.30, wskutek podpalenia stodoły przez nieznanych sprawców powstał pożar, który strawił na szkodę mieszkańców Nowej Wsi 9-ciu spadkobierców Jana Zawady stodołę i 2 szopy oraz dwa domy znajdujące pod jednym dachem, jeden z nich należał do Święcia Władysława. Straty wynoszą około 2880 złotych.

Dnia 5 b. m. we wsi Stanisławów znów spaliły się 2 stodoły z drzewa, własność Łuckiego Antoniego i Józefa. Straty wynoszą około 500 zł. Pożar powstał z podpalenia, o co podejrzany jest Łucki Antoni.

— Zatarg o beczkę pokostu. Zombek Chaim, zam. przy ul. Częstochowskiej w Krzepicach, zameldował policji, że furman jego Żółtobrodzki Szlama, pozostawił beczkę pokostu u Nuty Rajchman w Częstochowie, w podwórzu domu Nr. 2 N. Rynek, którą to beczkę Rajchman przywłaszczyła sobie. Wartość pokostu wynosi 83 zł.

— Sztuczki złodziejskie. Panta Marta, zam. ul. św. Barbary 6, zameldowała policji, że w dniu 7 b. m. o godz. 3 rano przyszedł do niej nieznany mężczyzna, rzekomo pochodzący z Sosnowca i prosił o nocleg. Rano osobnik ten wysłał meldującą po wędliny do miasta. Gdy Pantowa wróciła, zauważyła że nocny gość skradł jej z torebki schowanej pod poduszką 30 zł. i zbiegł.

— Czyje to przedmioty? W I Komisarjacie P. P. znajduje się do odebrania przez prawych właścicieli klucz, bransoletka oraz portmonetka z pewną sumą pieniędzy.

— Kradzież pościeli. W nocy z 4 na 5 b. m. [illegible] sprawcy po wyjęciu szyby w oknie Marji Grandys, skradli jej pierzynę i 2 poduszki, wart. 60 zł., poczem zbiegli w pola.

Kronika sportowa

Team A — Team B 7:1 (2:0). Niedzielna impreza Kiel. O. Z. P. N. zgromadziła tłumy widzów, pragnących ujrzeć piękną grę dwu najlepszych jedenastek Częstochowy. Mecz nie zawiódł oczekiwań, było to najpiękniejsze spotkanie sezonu i publiczność opuszczała boisko w pełnem zadowoleniu.

Przed zawodami kapitan związkowy wygłosił krótkie przemówienie do graczy, w którem zaznaczył, że mecz ten winien być pokazem umiejętności piłkarskiech w szlachetnem ujęciu tego słowa, a stawka meczu jest eliminacją najlepszej jedenastki Częstochowy, na mecz z reprezentacją ligową Krakowa.

Drużyny wystąpiły w składach: Team A — Uljański, Jastrzębski, Gątkiewicz, Prószyński, Zwadziński (Victoria), Koćwin, Głowacki, Lach, Bielecki, Russiel, Drożyński, Szczechla (Brygada), Team B. Borkowski, Skawiński, Ściborowski, Pacholak, Król (Częstochówka), Bąkowski, Hartliński, Leszczyński, Ciura (Skra), Kasprzyk, Mączyński, Cichecki (Turyści). — Już pierwsze minuty zapowiadają piękną i ciekawą grę. Gracze idą do piłki niezwykle ambitnie, akcje zmieniają się błyskawicznie. W 10 min. Gątkiewicz rozpoczyna serję bramek, strzelając zbliska obok słupka. Przed przerwą tenże gracz podwyższa wynik do 2:0. Po przerwie Team A daje prawdziwy koncert gry, wszystkie linje, doskonale współgrają ze sobą, przyczem prym wodzi pomoc. Przyziemna gra i krótkie, celowe podania deprymują linje defenzywne Teamu B i Gątkiewicz strzela trzecią, czwartą (dobity strzał Drożyńskiego) i piątą bramkę. W tym momencie Team B zrywa się do walki i zaczyna raz po raz gościć pod bramką Teamu A. Uljański jest często zatrudniany, broni jednak swej bramki brawurowo, zdobywając huczne oklaski widowni. Cichecki po wspaniałym przeboju znajduje się z piłką sam przed Uljańskim, strzela ostro, Uljański paruje ręką, Cichecki poprawia strzał z pomocą rąk i piłka, więźnie w siatce. Sędzia odgwizduje goala, na skutek jednak interwencji członków Kiel. O. Z. P. N., którzy widzieli nieprawidłowość strzału, goala unieważnia. Po krótkiej batalji Teamu B gra, wyrównuje się i Team A podwyższa wynik przez Prószyńskiego, który strzela szóstą i tuż przed końcem siódmą bramkę główką (najpiękniejsza bramka dnia). Przy stanie 6:0 Cichecki mija linię pomocy i na karnem polu zostaje wywrócony przez obrońcę, co powoduje rzut karny, wykorzystany przez Cicheckiego. Zasłużony punkt honorowy Teamu A widownia nagradza oklaskami.

W ocenie drużyn stwierdzić należy, że Team B bynajmniej na tak wysoką porażkę nie zasłużył. Przed meczem spodziewano się nawet zwycięstwa Teamu B, który dysponował doskonałą linją napadu, ponieważ jednak brakło spoistości z pomocą, skazany na własne akcje, napad ten w walce z doskonałymi tyłami Teamu A i niezawodnym Uljańskim, nic zdziałać nie mógł W Teamie A wszystkie linje wyrównane, skrzydła nieco słabsze, jednak zadanie swoje wypełniły zadowalająco. Uljański pokazał grę ze swych najlepszych czasów, dając pokaz gry bramkarskiej w najlepszem słowa tego znaczeniu, para obrońców Głowacki — Lach bez słabego punktu, pomoc Jastrzębski, Rusiel, Bielecki była najlepszą częścią drużyny i walnie przyczyniła się do zwycięstwa, w napadzie prym wodził Gątkiewicz, dzielnie sekundowali mu Prószyński i Drożyński. W Teamie B najlepiej wypadła linja napadu, a zwłaszcza skrzydłowi Król i Leszczyński, w obronie miłą niespodziankę sprawił debjutant reprezentacji Bąkowski, doskonale asekurujący Gątkiewicza. Bramkarz winy pierwszych bramek nie ponosi, pod koniec meczu załamuje się i gra z nonszalancją. Sędzia p. Szerer miał łatwy mecz do prowadzenia. wobec prawdziwie dżentelmeńskiej gry obydwu zespołów.

M.

Gry sportowe, rozegrane w dniach 5 i 6 b.m., dały następujące wyniki:

5 maja b. r. Slatkówka pań klasy „B": IV S. M. P. — Makkabi 2:0 (32:18) S.M.P. sprawiło miłą niespodziankę, wygrywając gładko ze starą drużyną Makkabi. Brygada — Związek Strzelecki 2:0 (30:3). Panie ze Związku Strzeleckiego w grze bardzo jeszcze słabe.

Slatkówka panów klasy „B". Victoria — Sokół 0:2 (27:31), Victoria nadal nie robi w siatkówce żadnych postępów, i zdołała przegrać ze słabym Sokołem.

6 maja b. r. Slatkówka pań klasy „B". Brygada — Makkabi 0:2 (15:30). Makkabi zrehabilitowała się za porażkę poniesioną w pierwszym dniu.

Slatkówka męska klasy „B". Makkabi — Brygada 0:2 (18:30). Gra na niskim poziomie. U Brygady znaczny spadek formy.

Koszykówka męska klasa „C" IV S. M. P. — Zw. Podof. Rez. 32:9. S.M.P. robi dalsze postępy i znajduje się na czołowem miejscu w swej klasie.

Klasa „B". Sokół — Straż 13:12. Gra na niskim poziomie.

Klasa „A". Makkabi — Brygda 12:36. Do przerwy gra wyrównana, po przerwie zaś Brygada opanowuje całkowicie boisko, grając nieomal w jeden kosz. Raziło jednak u Brygady wysoce niesportowe i niezdyscyplinowane zachowanie poszczególnych zawodników, którzy widocznie uważają, iż znają przepisy lepiej, niż sędziowie, imaginując sobie stronniczość, — która przecież przy systemie dwóch sędziów jest wykluczona.

Na srebrnym ekranie.

KINO „EDEN" wyświetla w złożonym programie dwa duże filmy. Pierwszym jest ostatnia nowość produkcji francuskiej p.t. „Poczwórny kochanek" i należy do kategorji lekkich, paryskich fars bulwarowych, akcja jednak nie grzęźnie w dekoracjach, lecz częściowo rzucona zostaje na piękne tło plaży w nadmorskiej miejscowości kąpielowej. Treścią tego wesołego i nader atrakcyjnego filmu są kapitalne przygody zdobywcy serc niewieścich, który uwikłał się we własne sieci i popadł w srogie tarapaty miłosne. Film obfituje w arcydowcipne sceny, bawi zręcznym humorem sytuacyjnym i skrzy się dowcipem. Zdjęcia wspaniałe. W roli głównej dręczonego i nieco groteskowego lowelasa gra znakomicie Rene Lefevre, otoczony całą plejadą pięknych artystek paryskich. — Jako drugi, wyświetlany jest film cowboyski pt. „Poskromiciel". Wielką zaletą filmu są wspaniałe galopady tabunów półdzikich mustangów, a niewidziana dotychczas na ekranie śmiertelna walka dwuch koni wywiera silne wrażenie. Ken Maynard, jako poskromiciel nieujarzmionego rumaka „Szatana", zasługuje na podziw. Również jego biały koń jest nadzwyczajny. — Nad program tygodnik Foxa.

Ostatnie wiadomości

OLBRZYMI POŻAR W KOPALNI.

Berlin 8.5. — Olbrzymi pożar wybuchł w kopalni w Bugingen w Badenji. Pożar powstał wskutek krótkiego spięcia.

Większa część załogi zdołała się wydostać z kopalni. We wnętrzu szybu zostało jeszcze 80 górników, których nie udało się wydostać z płomieni.

Nowy zamach na Dollfusa

został udaremniony

Wiedeń. — Urzędowo donoszą, że rząd niemiecki zwrócił uwagę władz austrjackich, iż niejaki Hans Guenter Patzig, lat 17 opuścił Drezno, aby przekraść się do Austrji i dokonać tam zamachu na kancerza Dollfussa. Istotnie nad granicą zatrzymany został pewien młody człowiek, którego rysopis zgadzał się z podanym przez władze niemieckie. W czasie eskortowania Patzig dał nagle dwa strzały z pistoletu do austrjackiego urzędnika celnego, Rittera, poczem zdołał zbiec. U Rittera stwierdzono objawy zatrucia gazem. Żandarmerja ponownie schwytała Patziga w pewnej restauracji granicznej i odstawiła go do aresztu w Linzu. W czasie rewizji znaleziono przy nim 2 pistolety gazowe i pewną ilość nabojów.

POŻAR PRZEDMIEŚCIA BIAŁEGOSTOKU.

Białystok 8.5. — Na przedmieściu Białegostoku, w Starosielcach, wybuchł groźny pożar, którego pastwą padły 32 domy mieszkalne, 41 stodół i kilkanaście mniejszych budynków gospodarczych. Straty wynoszą ponad 200.000 zł. Bez dachu zostało ponad 100 osób.

ZAPISY NA KURS ROBÓT I WYCIECZKĘ.

Sekretarjat Zw. Pań Domu ul. Kilińskiego 13 przyjmuje zapisy na kurs robót artystycznych ręcznych oraz wycieczkę w dniu 13 b. m. do Mirowa.

OFIARY.

Dla uczczenia pamięci ś. p. Stanisławy Pszczółkowskiej, w dniu Jej imienin, składa M.: na R. K. S. „Skra" w Częstochowie zł. 5.

Sprzedamy

tegoroczny zbiór owoców i truskawek z naszych ogrodów. Zarząd Dóbr Czarnożyły, pow. Wieluń, woj. Łódź.

POTRZEBNA

jest zdolna, inteligentna ekspedjentka ze znajomością krawieczyzny damskiej do sklepu R. Trawińskiego II Aleja 29

SŁUŻĄCA

potrzebna. Aleja Wolności nr. 44 mieszk. 29, wejście 12. 1229

ZGUBIONO

książkę Kasy Chorych wydaną na imię Piotr Filipowicz, Nr. 7760.

POKÓJ

duży z balkonem, komfortowo umeblowany — dla jednej, lub dwuch osób z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia, I sza Aleja nr 11 m. 3. 993

WYKSZTAŁCONA

panna pozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Poważne oferty do sklepu „Gońca" pod „Brak znajomości".

DO WYNAJĘCIA

pokój, 2 pokoje, 3 pokoje z kuchniami, słoneczne. Aleja Wolności 32.

ZGUBIONO

dowód osobisty wyd. na imię Marjan Szymański.

ZGUBIONO

książkę Kasy Chorych wydaną na imię Jan Kowalczyk. 1227

ZGUBIONO

książkę Kasy Chorych wydaną na imię Franciszek Chland. 1226

SPÓLNIK

potrzebny z kapitałem od 2.000 zł. celem powiększenia przedsiębiorstwa bardzo korzystnego. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „Interes".

Poszukiwanie rodzin w Polsce

Następujące osoby, zamieszkałe w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz w Chinach pragną odszukać krewnych swoich w Polsce o których nic im nie jest wiadomem; czy jeszcze żyją i gdzie się znajdują. Podajemy nazwiska i przypuszczalne adresy osób poszukiwanych. Osoby te proszone są o zwrócenie się piśmienne lub osobiste do Syndykatu Emigracyjnego (Centrala w Warszawie, ul. Niecała 7): 1) p. Władysław Orłowski w Charbinie poszukuje Leonorę Teplik z mężem, Michałem, lat 55-57, ur. wieś Blizniew, woj. Łódzkie. Michał Teplik zamieszkiwał w Warszawie, z zawodu lobaj, żona szwaczka, syn Jerzy, urzędnik pocztowy. 2) P. Miński, Radca Prawny Wschodnio-Chińskiej Drogi Żelaznej poszukuje Aleksandrę Krasnoperow i Aleksieja Krasnoperowa, b. oficera straży w Mandżurji. Są oni spadkobiercami Johna Krossa. 3) Anna Stefanowska w Odesie poszukuje Antoniego Kulikowskiego, syna Stefana. Mieszkał dawniej w m. Kamień lub Iwaniec. Poszukuje również Amalję Kulikowską, córkę Stefana, zam. w Wilnie oraz Marję Kulikowską, córkę Stefana. 4) Zyczor w Kijowie poszukuje brata Kazimierza (syna Pawła) Tkaczenko, lat 36-40 zam. w Warszawie. 5) Emanuel Susyczner w Szanghaju poszukuje Mikołaja Miliñtiewa (syna Wasyliego) zam. do dnia 17 maja 1932 r. w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej Nr. 120 m: 51:

Z KRAJU

(—) „Szantaż metapsychiczny". Z Warszawy donoszą: Do urzędu prokuratorskiego wpłynęła skarga na tle szantażu przy pomocy seansu spirytystycznego.

Poszkodowanym jest właściciel majątku Józef Podczaski. Znajomy Podczaskiego niejaki Władysław Legomski, zaprosił go na seans spirytystyczny przy udziale niejakiej Stefanji Helzel, uchodzącej za medjum.

Na seansie rzekomy „duch" wypowiadał rozmaite historje, mające kompromitować Podczaskiego. Na tej podstawie medjum przy pomocy Legomskiego usiłowało szantażować ziemianina i wymusić od niego większą sumę pieniędzy...

Będzie to przed sądem pierwsza sprawa o szantaż na tle metapsychicznem.

(—) Walka z anonimowcami. W łódzkiem centralnem Stowarzyszeniu kupców i przemysłowców odbyła się w ub. poniedziałek konferencja, na której omawiano piekącą sprawę handlu anonimowego. Wywiązała się dyskusja, w wyniku której uchwalono rezolucję, wyrażającą przekonanie, iż zasadnicza i celowa walka z handlem anonimowym będzie mogła być dopiero wprowadzona po scaleniu podatku obrotowego we włókiennictwie. W związku z tem postanowiono wezwać wszystkie organizacje gospodarcze do energicznych kroków dla zrealizowania tego postulatu.

(—) Fenomen natury. Z Gniezna donoszą: U gospodarza Rabbego w Kiszkowie krowa wydała na świat 4 cielęta. Jedno z nich waży 31 funtów, 2 po 32 funty, ostatnie 36 funtów. Zarówno krowa jak i jej potomstwo czują się zdrowo. Wypadek ten stwierdzony urzędowo przez powiatowego lekarza wet. wywołał duże zainteresowanie u okolicznych gospodarzy. Szczęśliwy gospodarz zgłosił do władz prośbę o premję.

(—) Wysoka kara. Urząd celny w Łodzi wymierzył 140,000 złotych grzywny właścicielowi farbiarni Dawidowi Notarjuszowi za to, że nielegalnie sprowadzał do Polski pończochy amerykańskie, farbował je i puszczał w obieg. Matka jego, która pomagała mu w tem, została skazana na 85,000 złotych grzywny.

ZAKŁADY DRUKARSKIE
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
w Częstochowie, III Aleja № 52, tel. 245
Przyjmują zamówienia na wszelkie druki: afisze, klepsydry, blankiety, bilety wizytowe, wykwintne roboty kolorowe, dzieła, książeczki do nabożeństwa itp,
Wykonanie solidne. Ceny niskie.

Włodzimierzec spłonął

200 domów zniszczonych. — Sąd, szkoła i bóżnica spłonęły.

Jak donieśliśmy, spłonęło niemal całkowicie miasteczko kresowe Włodzimierzec. Bliższe szczegóły strasznego pożaru we Włodzimiercu, pow. Sarny, przedstawiają się następująco:

W jednym z domów zapaliła się belka, od której w krótkim czasie zapłonął cały budynek. Wskutek silnego wiatru, pożar przeniósł się na domy sąsiednie, obejmując całe miasteczko. Z okolicznych miejscowości przybyły 4 straże pożarne, które przystąpiły niezwłocznie do akcji ratowniczej. Nie mogły one jednak zapobiedz szybkiemu rozszerzaniu się ognia i ograniczyły się tylko do ratowania najważniejszych objektów, jak posterunek policji państwowej, urząd gminny i agencja pocztowo-telegraficzna. Dzięki wysiłkom straży, budynki te zdołano ocalić, natomiast sąd grodzki, gmina wyznaniowa żydowska, bóżnica, 7-klasowa szkoła powszechna, plebanja prawosławna oraz przeszło 200 domów padło pastwą płomieni. Część akt sądu grodzkiego zdołano uratować, reszta spłonęła. Spłonęły również sklepy żywnościowe. Straty — według pobieżnych obliczeń — sięgają ponad miljon złotych. Zgórą 2,000 osób pozostało bez dachu nad głową. Pożar trwał całą dobę.

Urząd wojewódzki wołyński zorganizował niezwłocznie akcję dożywiania po gorzelców, oraz pomocy, tak finansowej, jak i w naturze.

(—) Jeździli na rabunki własnym samochodem. W Poznaniu rozpoczął się w sądzie okręgowym sensacyjny proces przeciwko bandzie Rogozińskiego, która ma na sumieniu jedno morderstwo i trzy napady rabunkowe z bronią w ręku.

Na ławie oskarżonych zasiadło 9 osób, tworzących szajkę ,doskonale zorganizowaną i rozporządzającą własnym samochodem.

Dzięki temu napady bandyckie wydarzały się w coraz to innej miejscowości województwa. Pewnego razu napadnięty został kupiec Lechnowski pod Jarocinem wkrótce potem w Zielonce pod Murowaną Gośliną zamordowano gospodarza, wreszcie w okolicy Kościany dokonano 2-ch napadów rabunkowych. Rozprawa budzi duże zainteresowanie.

Dobre pismo, dobry dziennik miejscowy, to najlepszy i najmilszy przyjaciel domu.

Tabela wygranych
Loterji Państwowej

(Nieurzędowa).

W drugim dniu ciągnienia 4-ej klasy 29-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

15.000 zł. na Nr. 69210.

Po 10.000 zł. na Nr. 21563 72362 113514.

Po 5.000 zł. na Nr. 50993 62925.

Po 2.000 zł. na Nr. 11748 12288 18080 26826 39744 42177 47032 47383 49181 55711 77019 78707 93421 96969 104552 122981 162534 163091.

Po 1.000 zł. na Nr. 4874 5352 5655 5795 7264 9665 12251 13692 14867 15957 22351 23595 26982 28771 31973 41083 43661 49428 56602 73818 83981 85513 86432 92268 95614 102977 103122 103895 103935 108344 117866 126956 130831 137633 147301 150733 152290 154285 160697 168776.

Po 200 zł. na N-ry:

13 80 94 185 97 370 413 31 583 890 1159 67 201 483 531 779 957 2207 476 666 872 79 949 3060 214 438 502 5 725 831 67 961 4047 553 58 806 26 969 5007 17 87 99 118 96 234 383 549 618 47 61 780 917 6167 80 542 91 652 70 707 18 25 847 7301 82 415 753 842 61 92 916 8021 197 255 314 474 507 37 60 677 805 53 924 28 9035 212 99 415 641 912 10080 316 70 879 933 38 61 11044 201 434 51 95 526 96 730 86 858 956 12061 181 284 591 645 77 757 805 60 13010 19 45 190 434 524 867 963 14105 87 331 83 508 40 701 3 50 958 15022 36 176 239 461 74 515 738 97 995 16155 240 471 574 885 951 96 17072 115 442 539 55 712 48 810 27 18212 45 54 328 80 578 849 979 19066 86 146 48 294 339 407 608 89 876 937 20040 404 59 627 735 918 21161 222 491 664 72 718 880 906 22089 126 212 15 31 66 427 509 603 46 63 886 987 23098 158 209 73 359 61 639 700 41 77 905 24018 202 388 506 629 38 764 67 818 88 25106 580 776 806 952 26017 58 96 125 35 43 98 242 318 546 73 620 902 27030 108 253 376 589 664 28040 80 92 118 398 609 717 828 84 990 29012 166 228 331 429 505 641 856 30001 200 75 436 831 961 31008 156 202 30 41 325 70 420 32023 113 219 331 37 73 646 74 813 18 34 53 33067 138 228 87 370 469 623 824 952 84 34083 89 276 87 338 433 529 32 667 770 936 71 35097 116 372 450 509 39 58 95 613 31 78 80 83 731 69 86 832 988 36220 337 39 451 72 509 677 714 92 832 37195 518 52 78 99 704 869 979.

38330 423 826 39115 255 57 424 538 837 999 40255 405 10 33 514 41 681 41044 98 107 71 229 364 559 86 639 714 875 94 939 42039 48 248 67 336 480 680 719 832 96 43106 213 595 622 79 880 86 916 52 65 44270 334 67 459 649 62 775 45014 46 58 93 261 77 389 411 18 67 558 755 97 869 46054 266 344 401 13 716 41 842 997 47096 409 18 604 715 804 48001 81 476 94 807 51 74 99 907 10 23 42 49001 41 172 240 316 73 451 575 687 738 938 58 50145 62 249 482 501 35 736 51172 201 12 13 14 32 394 450 720 37 65 94 876 52076 251 308 456 99 603 78 768 73 53037 252 316 556 721 852 60 907 54215 449 72 85 676 702 28 85 894 55096 130 377 462 90 568 661 944 56126 255 92 438 85 555 634 738 80 801 96 57046 131 51 221 314 726 88034 218 358 512 39 78 661 833 96 59098 223 32 48 52 315 93 487 506 27 94 716 60020 89 252 510 616 30 716 810 941 61037 44 554 71 605 782 804 68 62011 46 280 307 426 32 48 543 62 666 814 912 63017 201 84 98 398 435 48 639 53 93 788 833 64026 83 121 94 211 49 361 85 702 872 987 65011 108 43 234 41 53 452 56 646 928 66287 338 48 645 729 95 831 901 29 67256 312 42 64 77 803 10 95 651 93 769 733 72 911 68009 130 33 539 605 10 892 964 69105 67 352 694 70075 96 196 433 62 66 550 680 91 744 845 54 938 71036 116 31 55 628 730 38 49 800 27 901 72134 210 395 426 36 93 683 93 757 845 83 92 912 22 73115 261 384 93 458 758 856 76 88 955 90 94 74020 73 128 331 510 36 651 841 95 924 95 75108 219 99 527 620 748 88 934.

76608 20 55 67 74 140 250 82 431 73 90 501 636 45 57 95 935 77008 277 366 525 82 96 844 53 911 41 78120 574 79067 165 83 273 336 38 479 563 692 80164 83 329 507 22 81 819 87 916 81057 242 538 641 783 98 815 938 78 82001 15 280 547 98 724 83 829 908 29 83032 57 184 200 32 498 769 867 72 90 923 84216 87 355 511 64 811 34 952 85001 84 341 414 73 757 83 86027 148 275 93 306 49 564 624 29 47 776 822 972 87006 13 28 126 49 320 409 613 29 722 953 88028 146 97 232 476 666 957 89133 61 219 317 471 559 630 838 929 90017 124 58 208 544 871 72 88 944 70 91054 322 84 86 442 52 61 73 95 553 672 773 846 901 92033 149 274 344 37 455 807 939 93032 138 503 760 825 27 94178 402 22 29 538 601 61 746 49 979 95010 26 47 349 70 542 63 648 731 37 87 926 44 96142 310 14 49 599 762 828 976 97135 303 09 51 54 570 628 43 937 98641 768 74 90080 260 81 467 616 100022 313 404 610 969 85 101020 40 60 213 71 92 425 76 87 536 731 883 102194 301 509 77 606 52 965 92 103154 244 72 426 37 657 708 14 52 975 10443 46 289 548 951 78 105650 58 97 147 239 69 312 437 47 76 552 651 828 106008 09 195 394 419 69 539 692 731 808 88 950 91 107049 63 160 66 226 45 56 89 344 65 656 711 36 108115 52 83 289 493 95 512 39 647 63 858 109617 84 701 43 826 64 965 69 90 110084 102 11 248 56 348 736 60 917 111118 226 58 96 337 433 571 612 762 980 112111 267 359 589 624 755 88 947 52 113099 107 98 239 320 61 439 538 82 610 19 794 847 93 910.

114043 131 203 56 75 97 304 88 458 723 54 970 92 115047 142 82 282 370 444 53 502 73 77 691 783 926 69 116057 157 352 99 524 83 608 11 70 821 35 81 117159 342 69 730 97 810 953 54 87 118142 201 53 460 773 578 783 934 119388 538 73 655 731 927 120026 46 276 315 23 95 969 83 121306 404 75 82 581 613 770 820 49 977 78 122023 117 48 59 243 88 412 41 74 907 123121 243 338 535 626 741 845 926 35 87 124069 138 281 39 459 591 601 25 92 711 31 846 48 7 0913 41 125110 40 256 308 22 593 95 890 913 79 126070 166 90 315 22 93 468 641 703 98 940 94 127107 215 300 477 82 621 714 815 23 949 128141 288 97 535 633 895 129003 57 97 229 431 503 53 682 863 92 926 130005 174 86 245 59 333 50 536 672 748 131510 17 67 689 798 979 132043 56 134 42 251 311 15 507 660 791 133005 149 75 200 87 558 647 726 859 66 915 33 134126 288 421 95 573 618 35 738 40 827 51 135013 21 130 235 305 30 444 649 857 946 136094 250 331 772 881 85 981 137082 89 427 784 822 86 138086 338 580 622 93 928 139011 41 59 274 90 315 33 429 55 555 751 60 140259 395 498 543 49 606 849 970 141047 184 247 98 331 65 571 703 71 78 829 88 939 142144 252 308 15 562 605 26 764 82 87 891 939 95 143088 186 339 79 441 594 97 966 144210 49 327 95 664 93 145001 93 361 404 539 620 90 782 909 146107 215 336 418 63 67 526 881 919 99 147005 270 78 80 331 49 477 609 23 939 148106 282 382 96 405 36 731 74 838 978 79 149318 71 417 26 564 652 775 90 150039 91 138 210 51 68 365 440 45 87 512 22 715 851 929 56 95 151118 327 35 497 820.

152079 89 92 209 22 50 87 203 411 540 73 153113 256 304 607 766 831 62 154020 59 85 153 94 228 311 502 684 723 805 16 22 942 49 155205 02 383 424 37 56 609 709 16 951 85 91 156389 632 752 856 157024 223 334 43 802 46 909 31 158133 338 729 834 917 159055 76 155 315 71 503 160022 62 461 502 618 870 161033 77 162 338 438 46 829 661 64 82 162230 91 348 448 82 554 658 844 163141 214 39 90 381 404 31 85 699 849 164302 34 49 448 886 600 784 894 974 165058 186 209 30 99 380 402 47 791 893 166026 212 30 508 13 677 714 22 874 167100 319 48 81 451 508 17 76 606 63 704 22 38 56 883 85 939 168156 18 319 44 58 68 93 451 619 60 796 949 169019 137 221 38 76 348 459 82 598 612 746 908 97 939 73.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 200 zł. na N-ra:

163 911 1042 211 83 453 785 92 869 2151 3296 522 4633 37 70 789 5012 173 211 607 6092 518 682 7641 741 8136 772 866 9376 412 801 32 10276 917 11106 302 27 479 688 12369 96 609 734 60 96 952 13105 435 506 41 67 94 14442 611 38 15396 772 879 921 16340 568 17018 250 336 566 689 726 839 18213 393 710 803 21 19504 20045 474 21374 22848 966 23146 91 25485 92 597 726 874 26074 246 632 723 27041 55 97 164 221 814 924 28244 374 493 607 18 29094 251 692 880 30386 516 676 802 31013 50 318 643 808 32699 961 33087 475 668 34015 417 35418 635 790 36363 492 745 37664.

38987 39050 73 214 28 243 409 855 40018 52 646 838 63 41077 111 288 599 835 42244 78 84 690 43135 321 44033 169 331 81 431 563 769 822 45004 17 117 626 96 46451 571 47077 48251 402 538 629 878 49008 98 179 325 40 639 787 50698 51060 491 513 908 70 52104 58 180 97 466 662 86 729 91 53036 47 89 186 683 54563 55113 54 401 709 930 56786 930 57330 507 838 58100 236 600 13 711 88 97 59070 604 36 934 60057 110 248 85 313 423 827 41 79 61018 155 318 48 455 686 62030 49 96 213 58 589 63065 211 67 523 774 958 64156 304 417 563 760 833 65591 66232 374 584 96 614 703 872 928 43 67136 261 345 345 548 54 764 856 81 91 906 47 68289 745 858 69651 752 893 998 70045 186 564 847 71171 82 83 98 909 72162 91 339 668 768 73125 237 779 74332 480 779 90 75020 136 78 441 511 22 946 92.

76983 77056 256 440 647 969 78007 63 100 63 89 244 789 90 850 79170 332 75 628 768 80274 459 832 971 81503 82069 245 367 468 90 503 66 921 83143 334 512 802 84045 106 560 880 85198 260 747 918 86258 318 878 87069 321 45 627 731 88105 10 278 511 90279 378 553 91588 823 958 92092 681 93537 78 94010 53 465 673 92 948 95410 579 619 988 96091 539 671 935 97100 587 734 98543 861 926 99130 591 619 100836 987 101004 52 411 592 708 989 102197 476 783 103268 588 922 104005 212 503 808 938 105439 546 92 106241 566 669 107197 326 59 78 568 684 108218 348 835 109111 203 314 545 602 55 110306 97 99 844 908 111458 95 744 112892 113152 211 92 493 557 94 979.

114118 232 371 704 78 79 115782 894 909 116238 398 556 66 118093 170 494 677 769 95 119260 71 122030 126 200 532 841 123172 83 235 345 647 820 124292 424 43 85 517 707 67 88 854 993 125541 844 944 126193 244 750 127106 22 292 332 425 618 929 128022 305 899 129599 677 130137 565 857 131561 132331 816 133157 66 535 84 655 79 912 134382 427 60 530 625 755 93 825 85 135031 598 622 715 856 136261 782 137022 426 539 49 632 138280 83 419 945 139116 46 547 980 140828 141076 377 417 578 813 41 142779 920 143057 167 94 820 96 144010 288 378 89 991 145425 970 146374 504 74 662 967 147013 257 320 726 148217 427 88 92 587 756 149135 256 488 517 697 98 954 70 151350 450 672 781 946.

152380 430 593 771 802 65 153043 739 154898 945 155809 961 156116 417 993 157049 127 233 71 616 994 158010 30 684 159166 494 656 897 160217 49 832 986 162133 693 163606 48 780 831 963 164084 287 336 482 540 627 802 165716 067900 385 533 45 721 97 168046 220 446 616 169096 117 42.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

150.000 zł. na Nr. 85938.

20.000 zł. na Nr. 160979.

15.000 zł. na Nr. 27350.

Po 10.000 zł. na Nr. 160268 161819.

5.000 zł. na Nr. 49298.

Po 2.000 zł. na Nr. 6811 28992 38936 40763 41567 41946 55931 66677 84962 91301 116112 123182 149413 150657.

Po 1.000 zł. na Nr. 3035 8178 9737 21348 27321 34984 36786 46499 52331 59347 63812 67335 81356 85036 88337 91489 93866 105539 113333 116359 116791 134272 162859 165905 168024.

Po 200 zł. na N-ra:

414 45 82 526 67 672 919 1287 302 549 87 2218 327 77 515 92 96 719 87 98 987 3667 781 4210 657 755 91 5137 241 376 588 6410 24 522 624 33 53 928 7126 200 13 327 681 775 84 8040 103 262 342 590 99 724 808 9640 765 991 10038 282 91 582 735 853 980 11071 84 280 99 953 12308 56 548 90 638 839 13211 430 608 729 956 14108 71 527 975 15179 279 322 39 649 65 781 852 917 16031 89 192 352 430 713 874 931 17271 822 901 18287 374 414 526 650 740 863 993 19417 18 590 20387 581 98 747 59 21205 84 84 395 468 517 78 84 846 936 22104 747 814 943 23199 247 325 65 444 24230 654 91 951 96 25017 148 286 341 521 625 26169 334 78 465 850 799 865 27019 182 515 665 28018 115 489 705 38 961 67 29001 501 786 30005 654 31053 96 32079 132 222 356 742 863 33146 223 408 771 808 34021 411 536 803 934 35800 36662 37399 496 602 816.

38007 544 66 708 87 969 39123 440 590 763 40120 398 748 41343 536 643 83 862 42163 337 486 744 893 43121 432 518 715 922 44119 617 781 873 45158 76 466 510 46051 127 64 208 319 512 45 814 924 47042 112 13 205 21 422 998 50121 420 40 537 40 783 51128 45 69 261 310 578 700 838 910 52201 325 90 482 53211 86 629 76 836 54005 203 81 680 783 55087 124 41 87 273 353 99 574 80 761 903 56172 374 480 57122 256 90 338 499 657 717 18 58283 93 605 7 717 60223 27 365 74 518 676 894 910 47 61041 354 470 792 855 917 62017 269 352 74 512 612 803 63170 478 578 846 64016 57 182 271 400 12 565 957 65285 366 410 576 617 34 66050 82 772 67067 260 761 821 68082 352 556 700 891 69222 32 601 93 70058 78 71075 217 31 353 908 23 72014 635 819 943 73434 667 74011 116 511 726 46 979 81 75116 297 351 421 814 975.

76314 97 794 898 78077 391 530 616 79240 576 86 79240 576 86 80005 96 497 662 81302 794 850 82306 406 77 561 83123 203 463 526 943 76 84101 832 911 85377 492 86030 943 87177 322 55 88735 976 88 89150 482 98 502 83 748 828 90804 91292 581 605 903 92017 341 662 93175 383 416 804 48 94076 358 406 594 703 21 890 909 95147 56 329 89 651 768 824 29 992 96162 71 319 865 959 97209 400 56 329 89 651 768 824 29 992 96162 71 319 865 959 97209 400 56 915 51 98127 393 665 99473 829 93 965 100043 76 299 509 759 101398 965 102151 609 973 90 103476 788 855 65 948 104185 99 269 85 412 778 802 23 105277 97 768 931 106105 823 75 107333 57 461 504 77 108524 109120 253 80 401 57 681 791 878 925 56 110304 411 77 111004 238 362 603 886 112187 254 465 758 877 84 964 113112 269 419 615 837 875.

114057 146 356 883 882 115090 361 89 532 31 766 863 116025 799 879 965 117206 479 533 971 118065 68 167 834 916 119012 185 229 559 75 120136 396 634 928 40 121064 154 245 394 683 122178 229 60 658 964 123044 69 85 714 89 814 50 82 999 124260 347 515 71 96 724 125027 257 587 97 126137 880 908 30 127423 41 553 682 703 883 128032 182 234 531 87 684 883 927 129153 379 454 94 828 48 130034 621 42 76 759 984 131337 99 432 541 72 132235 631 924 133017 83 120 65 512 627 761 899 134056 473 583 989 135113 544 90 738 37 40 85 136411 523 82 788 812 137062 333 631 731 138118 481 650 972 139012 161 543 872 140197 321 98 468 614 67 953 80 141052 101 227 86 489 688 97 723 142137 71 776 92 143011 121 91 433 624 758 144113 238 433 939 75 145026 127 47 83 518 35 739 931 146148 514 899 941 147156 252 75 574 89 90 148182 332 871 780 911 19 149118 150031 320 88 766 151201 555 821 88.

152042 265 417 57 542 663 854 913 153010 299 706 65 154063 187 253 513 18 155009 512 78 878 931 52 70 156217 515 671 157003 91 11 43 98 214 371 443 707 888 158223 406 728 159018 181 255 431 535 90 914 99 160125 336 427 526 728 161063 91 680 920 162030 711 966 72 98 163095 136 85 467 84 772 76 886 995 165010 59 73 303 35 828 774 803 49 77 958 166135 209 382 516 919 167049 422 692 969 168083 110 277 395 481 780 169200 319 837 67.

KOLEKTURA ANTONIEGO EGERA wypłaca wszelkie wygrane i zamienia stawki. Tabela urzędowa na miejscu bezpłatnie do przejrzenia.

Dempsey ciężko chory.

Dawniejszy mistrz świata w boksie Jack Dempsey według wiadomości z Ameryki ciężko zachorował na zakażenie krwi. Lekarze sądzą, że silny organizm Dempseya przezwycięży chorobę

Ze świata

(X) **Zaludnienie klasztorów w Czechosłowacji.** W Czechosłowacji liczny kler wszystkich wyznań 36,504 osoby. Z tej liczby przypada 13.249 osób na mnichów, należących do zakonów i mieszkających w klasztorze. Na Czechy właściwie przypada 5,669 zakonników, na Morawy (Śl.) 4,748, na Słowaczyznę — 2,681, na Ruś Podkarpacką — 300.

(X) **Oryginalny testament.** Do rzędu najbardziej oryginalnych testamentów zaliczyć należy legat pewnego mieszkańca Birmingham, który zapisał pewnej restauracji, której był stałym bywalcem, znaczną sumę przeznaczoną na rozdawanie gościom darmowych konsumcyj. Odtąd o różnych porach dnia dawał się słyszeć w restauracji głos patefonu: „Pijmy za zdrowie Jack'a", a kelnerzy podawali obecnym piwo lub whisky gratis. W testamencie zaznaczone jest również, że w razie zamknięcia restauracji legat przejdzie do sąsiedniego zakładu, a w wypadku zaprowadzenia w Anglji prohibicji, suma pozostanie w banku aż do chwili powrotu mokrego regime'u.

(X) **Od rozwodu do małżeństwa.** Przed 3-ma laty zorganizowała w N. Jorku miss Conwally ligę rozwódek. Celem, do którego dążyła założycielka Ligi była walka z manją rozwodów i godzenie rozwiedzionych małżonków. Jak się można łatwo domyśleć, przedsięwzięcie miss Conwally nie cieszyło się z początku popularnością, z trudem tylko torując sobie drogę i jednając zwolenniczki. Dzisiaj jednak dzięki usilnej i wytrwałej propagandzie zdołała miss Conwally zwerbować do Ligi poważną liczbę rozwódek, a co ważniejsze może się ona pochwalić cyfrą 3,000 pogodzonych małżeństw, które żyją znowu pod wspólnym dachem w zgodzie i harmonji.

Historja piśmiennictwa

na wystawie londyńskiej.

W „Olimpji" londyńskiej, została otwarta wystawa poświęcona historji pisma, obejmująca okazy, począwszy od mezopotamskich tablic kamiennych z r. 4500 przed Nar. Chrystusa, aż do najcieńszego papieru welinowego produkcji r. 1934, i od stylu babilońskiego do wiecznego pióra. Wśród eksponatów, które wypożyczone zostały bądź z muzeów, bądź ze zbiorów prywatnych, znajdują się oryginalne papyrusy, tabliczki woskowe, cegiełki kamienne i t. p., służące jako materjały piśmienne w starożytnym Egipcie, Grecji, na Dalekim Wschodzie, w Ameryce Centralnej i Afryce. Osobny dział na wystawie zajmują manuskrypty dzieł wielkich pisarzy — Byron'a, Burns'a, Thackeray'a i Galsworthy'ego. Wielkie zainteresowanie publiczności wzbudziły oryginały tajnych poleceń, pisane na jedwabiu i wszywane następnie w ubrania szpiegów, którzy przewozili je podczas ofenzywy r. 1918. Dokumenty te wypożyczone zostały przez angielskie ministerstwo wojny.

(X) **Czy Hitler się ożeni?** Znana niemiecka gwiazda filmowa, Lena Riefenstahl, zagorzała zwolenniczka Hitlera, ciesząca się jego wielkiem zaufaniem, zdradziła kilka ciekawych i intymnych szczegółów z życia wodza Niemiec:

„Hitler nie ożeni się nigdy — powiada panna Riefenstahl — ani nie zwiąże się żadnemi więzami. Nie dlatego, by był wrogiem kobiet. Lubi on zapraszać piękne damy na intymne obiadki w szóstkę, albo w ósemkę w pałacu kanclerskim. — Jest to człowiek niezdolny do ustępstw. Byłoby dlań niemożliwością — kończy gwiazda filmowa — ożenić się i oderwać się choćby na chwilę od zaczętego dzieła przebudowy państwa".

(X) **Najazd jadowitych pająków na miasto.** Miasto Antofagasta w Chile zostało nawiedzone przez setki wielkich jadowitych pająków, które pokąsały sporo osób i wywołały dziką panikę wśród mieszkańców. 20 osób, w tej liczbie 9-ro dzieci, zostało odwiezionych do szpitala, gdyż lekarze uznali stan ich za ciężki. Jest to nowy jakiś zupełnie nieznany gatunek pająków w tym kraju. Wszelkie środki zastosowane przeciw tej groźnej inwazji okazały się bezskuteczne. Rząd wysłał z Santiago ekspedycję naukową, która ma zająć się w Antofagasta zbadaniem pająków i złapać kilka żywych okazów w celu przeprowadzenia doświadczeń laboratoryjnych nad ich jadem.

— **„Tyg. „Kobieta współczesna".** Ukazał się Nr. 18 tygodnika „Kobieta Współczesna" zawierający szereg ciekawych i aktualnych artykułów. Artykuł wstępny K. Muszałówny p.t. „W obozie N. S." dalej czytamy: R. Reicher „Zagadnienia społeczne w literaturze" N Samoryhowej „II Wystawa Stowarzyszenia — Loża Wolnomularska — w Salonie Garlińskiego"; K. Heymanówna „Młodzież ma głos..." (Jeszcze o małżeństwie); W rubrykach: „Ze świata" — Urzędnicy francuscy wobec dekretów oszczędnościowych", „Z czasopism" — Zmienny sąd nad Szajlokiem; Wspomnienia o J. Wł. Dawidzie; „Życie i praca" — Anglja w walce ze skutkami bezrobocia. W dziale powieściowym: dalszy ciąg ciekawej powieści p.t. „Ślady stóp w dżungli" Sommerset Maugham. Numer uzupełniają recenzje z teatrów i książek: Cz. Wojeńska omawia książkę p. t. „Wspomnienia rewolucjonistki" — Haliny Krahelskiej. Do numeru bieżącego tygodnika „Kobieta Współczesna" dołączany jest numer majowy miesięcznika „Mój Dom" jako premja dla stałych prenumeratorek.

Psie koligacje.

— A czy to rasowy pies? Czy pochodzi z czystej rasy?

— Mój panie, tylko to panu powiem, że gdyby ten pies umiał mówić, toby z takimi pętakami jak my, gadać nie chciał.

Pierwszy maja w Moskwie.

Oddziały czerwonej armji defilują przed członkami rządu i prezydjum partji komunistycznej. U góry — trybuna z przedstawicielami rządu ZSRR. i partji komunistycznej.-Od lewej: Kisielew, Sufimow, Czwernik, Dimitrow z matką i siostrą, Maksym Gorkij, Idanow, Mołotow, Stalin, Kalinin i Jenukidze.

Czy wiecie, że...

..., największym kościołem na całej kuli ziemskiej jest kościół św. Piotra w Rzymie, gdyż może pomieścić 54 tysiące ludzi, katedra medjolańska — 27,000, kościół św. Pawła w Rzymie 32,000, katedra kolońska 30,000, kościół św. Pawła w Londynie — 25,000 Aja Sofja w Konstantynopolu 23 tysiące, kościół św. Jana w Rzymie — 21,000, nowa katedra w Nowym Jorku 17,500, katedra w Pizie i kościół św. Szczepana w Wiedniu — 12,000, Frauenkirche — w Monachjum 11,000, kościół św. Marka w Wenecji 7,000 osób.

... według obliczeń na całym świecie żyje 15 milj. żydów, najwięcej w Ameryce, w Anglji i w Polsce.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

ŚRODA, 9 MAJA.

Warszawa — fala 1415 m. moc 120 kW.

7'00 Audycja poranna. 12'05 Orkiestra lekka M. Webera (płyty). 12'35 26-ty koncert szkolny z Filharmonji Warsz. Wykonawcy: orkiestra Filharmonji pod dyr. Br. Wolfstala, M. Barówna (fortepian), M. Rońska (mezzo-sopran) i M. Wiłkomirska (akompanjament). Słowo wstępne wygłosi p. T. Mayzner. 15'20 Br. Huberman — Koncert skrzypcowy Czajkowskiego. 15'50 Program dla dzieci: a) Pogawędka Al. Janowskiego z cyklu „A czy znasz ty, bracie młody, twoje ziemię, twoje wody" p.t. „Wycieczka parostatkiem w górę Wisły", b) „Listy od dzieci" omówi p. W. Tatarkiewicz. 16'20 Skrzynka pocztowa — korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stępowski. 16'35 Muzyka lekka i jazz'owa na 2 fortepiany. Wykonawcy: Gimpel i Spielman. 17'00 Koncert Chóru „Bard" (transm. ze Lwowa). 17'50 Odczyt z cyklu „Literatura polska" p. t. „Eliza Orzeszkowa" wygłosi prof. Wł. Korycki. 17'50 Odczyt. 18'10 Inne czasy... inni ludzie... — reportaż muzyczny z Wilna 19'15 Skrzynka pocztowa rolnicza — korespondencję bieżącą omówi inż W. Tarkowski. 19'25 Litwa w polskiej poezji (felieton literacki) wygłosi p. St. Miłaszewski. 19'40 Wiadomości sportowe. 19'47 Dziennik wieczorny. 20'00 Myśli wybrane. 20'02 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota i M. Karwowska (śpiew). 21'15 Feljeton aktualny. 21'15 Koncert muzyki popularnej. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego oraz Józef Wolański (transm. z Poznania). 22'00 Odczyt w języku esperanckim p. t. „Polska kultura duchowa w ostatnim ćwierćwieczu" dr. Stan. Łempickiego, prof. Uniw Lwowskiego (transmisja ze Lwowa). 22'20 Muzyka taneczna z kabaretu literackiego „Nowy Momus". — Orkiestra Reisnera.

L. WOLFF. 55

W poszukiwaniu ojca

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

— Był Piekarski, panie kapitanie.

— Znalazł co?

— Przyszedł oświadczyć, że rezygnuje z poszukiwań, albo jak się wyraził — złożyć dymisję.

— Dlaczego?

— Nie wierzy w skutek. Pan wie, jaki on jest ambitny. Przy tej sposobności zwrócił trzysta złotych.

Barker tak przenikliwie spojrzał pannie Woydyńskiej prosto w oczy, że z trudem wytrzymała jego wzrok.

— To daje dużo do myślenia. Tak... i dziwne, i nieprawdopodobne. Nigdy nie słyszałem, żeby prywatne biuro wywiadowcze zwracało część pobranej zaliczki.

— W Warszawie wszystko możliwe — powiedziała panna Woydyńska z kwaśnym uśmiechem.

Kapitan siadł na wyjątkowo niewygodnem krześle i zamyślił się głęboko. Po kilku minutach denerwującego milczenia zapytał:

— Co mi pani radzi teraz, panno Henryko?

— W tej sytuacji trudno dać dobrą radę, panie kapitanie.

— Może zwrócić się do innego biura?

— Nie wiem, czy to co pomoże.

Było jasnem, że doktór Turner i tam udaremni poszukiwania.

— Jeśli panią dobrze rozumiem, panno Henryko, to pani mi wogóle radzi zaniechać tej sprawy?

— Tak, panie kapitanie — z trudem zdobyła się na odpowiedź.

—Czy pani wie, co to znaczy uznać się za pokonanego i skapitulować?

— O, tak, panie kapitanie. Wiem doskonale.

ROZDZIAŁ XXXV.

Kapitan Barker nadal kontynuował bezcelowe wędrówki po Warszawie. Czasem proponował pannie Woydyńskiej, by mu towarzyszyła i czynił to raczej z grzeczności. Przytem rozumiał nieco wątpliwe stanowisko dziewczyny, jako sekretarki bez pracy i na różne sposoby starał się je upozorować. W nocy chodził sam, albo z Hałasem, który z dnia na dzień tracił na humorze, chodził we wszystkich kierunkach, zawsze na piechotę, zawsze nadsłuchując i węsząc, zaglądając w twarze przechodniów i z niesłabnącą uwagą obserwując publiczność w każdym sklepie, w autobusach, w tramwajach. Jadał w małych restauracjach, zwiedzał bary, kawiarnie i nie opuścił żadnego dnia wyścigów.

Dni mijały, maj się miał ku końcowi, a Barker niezmordowanie biegał po mieście i szukał ojca. Schudł, sczerniał, policzki mu zapadły i tylko oczy świeciły gorączkowym blaskiem. Przy spotkaniu się z nim panna Woydyńska ledwo powstrzymała histeryczny okrzyk. czuła, że sama jest bliska obłąkania. Każdego wieczora postanowiła więcej tu nie powracać i następnego dnia rano znów przychodziła. Mieszkanie na ulicy Narbutta zamieniło się w piekło. Jan Hałas. dotąd zawsze pogodny i przyjaźnie usposobiony, jakby się wściekał. Wystarczyło zwrócić się do niego z czemkolwiek, a stawał się zjadliwy i zaczynał warczeć. Od pewnego czasu unikał towarzyszenia swojemu panu i całemi dniami nie wychodził z domu. Coraz częściej upijał się do nieprzytomności i tłukł naczynia w kuchni. Marysia zupełnie straciła głowę i przy byle okazji beczała. Panna Woydyńska dokładała wszelkich starań, by uspokoić ją i pocieszyć, lecz nie pomagały ani przyjazne słowa .ani podarunki.

Kapitan Barker nie odzywał się do panny Woydyńskiej, nie rozmawiał jak dawniej ze swoim szoferem. Milcząc kłaniał się na powitanie, wypijał swoją herbatę, ulatując myślą gdzieś wdal i znikał z domu, żeby powrócić nad ranem.

Kiedyś Hałas przepadł na całe dwa dni. Panna Henryka zameldowała o tem kapitanowi, lecz zdawało się, że Barker nie zrozumiał, o co chodzi, bo tylko wzruszył ramionami. Sternik przyszedł dopiero na trzeci dzień. Wygląd miał kompletnie zdziczały. Zamknął się w swoim pokoju i w ciągu całej godziny śpiewał, jeśli można było nazwać śpiewem niesamowity ryk.

Pewnego dnia, wieczór już zapadał — panna Woydyńska siedziała w gabinecie przy biurku i robiła notatki do swojej powieści. Pisała dialogi, układała efektowne zakończenia rozdziałów, przypominała błyskotliwe paradoksalne koncepcje, kóre tu i ówdzie mogły się przydać.

Raptem w otwartych drzwiach ukazał się Barker.

— Dobry wieczór, panno Henryko — powiedział przyjaźnie i usiadł.

Odpowiedziała na powitanie, lecz nie odważyła się zapytać, co oznacza niespodziewany powrót o niezwykłej godzinie. Kapitan Barker był zmęczony, wyczerpany, tylko oczy, wpatrzone w jeden punkt, świeciły gorączkowym blaskiem. Tak wygląda człowiek pokonany i powalony — myślała Woydyńska, słysząc przytłumione bicie własnego serca.

Wreszcie Barker ocknął się i powiedział głosem, który już się odzwyczaił od mówienia:

— Dość. Muszę wyjechać. — Spojrzał na nią zbolałym wzrokiem. — Bo inaczej naprawdę postradam rozum. Doszedłem do tego, że powątpiewam, czy mój ojciec wogóle żył na tym świecie. Czasem znów wydaje mi się, że szukam samego siebie. Muszę jechać.

Panna Henryka wstała i oparła się o biurko.

— Cieszy mnie bardzo, że nareszcie powziął pan takie postanowienie, panie kapitanie. Cieszę się z całego serca, mimo, że ...że tracę pana. Najwyższy czas opuścić Warszawę.

— Pogardza pani mną? Przecież kapituluję...

— Ja?... Pogardzam?... Nie, kapitanie, podziwiam siłę woli, bo wiem, co pana kosztowało powzięcie tej decyzji.

— Tak. Niełatwo ona przyszła. — Zacisnął zęby. — Ale inaczej być nie może. Wyczerpałem wszystkie środki, doszedłem do ostatnich granic możliwości. — Podszedł do kontaktu i zapalił światło. — Teraz najgorsze już minęło. — Spojrzała na niego pytająco. — Tak, panno Henryko. Bo za najgorsze uważam przyznanie się wobec pani, że otrzymałem knock out, po którym z ledwością wstałem i dalej nie mam sił walczyć, uciekam. Pani jest bardzo odważna i to mnie jeszcze więcej zawstydza. — Podniosła ręce, jakby chciała zaprzeczyć. — To nic, już wszystko minęło.

c. d. n.

Redaktor i Wydawca P. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"